

KURJER POZNAŃSKI

KURJER POZNAŃSKI wychodzi — z wyjątkiem niedziel i świąt kościelnych — codziennie o 6. wieczorem.

ADRES dla wszelkich przesyłek: Kurjer Poznański, Poznań — Posen.

KONTO CZEKOWE: w Wroclawiu (Reesia) D nr 5843.

PRZEPŁATA w Poznaniu w opaskach, mies. 1.20 kwart. 3.60 rok 7.20
w Poznaniu w agencjach " 1.40 " 4.20 " 8.40
w Poznaniu (z odesłaniem do domu) " 1.40 " 4.20 " 8.40
na pocztach bez wyjątków " 1.54 " 4.62 " 9.24
na pocztach z odesłaniem do domu " 2.15 " 6.45 " 12.90
w Niemczech, Austro-Węg. pod upskak " 2.70 " 8.10 " 16.20
za listami pod upskak " 1.80 " 5.40 " 10.80

OGŁASZANIA: zwykłe za jednolitego wiersza petytowego lub jego miejsce — na stronie jednolitego — 25 fenów.
reklamowe za jednolitego wiersza nettowego lub jego miejsce — na stronie czterolitego — 60 fenów.

Telefonu nr. 3524.

Nr. 3.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. św. Marii nr 62

Telefon nr. 3524.

Poznań, piątek dnia 4-go stycznia 1918

Rok XIII.

Poznań, dnia 3 stycznia 1918.

Niemcy a rokowania w Brześciu Litewskim.

Ważne narady w Berlinie. — Wszecchniemcy przeciwko polityce p. Kühlmanna.

W berlińskich sferach politycznych zapanał ruch niezwykły. Wczoraj po południu przyjął cesarz celem wysłuchania wspólnego referatu o położeniu kanclerza hr. Hertlinga oraz sekretarza stanu Kuhlmana i hr. Röderna jako reprezentantów najwyższych władz cywilnych a marszałka Hindenburga i generała Ludendorffa jako przedstawicieli naczelnej komendy wojskowej. Była to zatem pewnego rodzaju, choć nieformalna Rada Koronna, na której rozstraszono położenie, stworzone dotychczasowym stanem rokowań w Brześciu Litewskim i wynikającymi stąd perspektywami na przyszłość. Pan Kuhlmann, który wieczorem wyjechał znowu jako główny pełnomocnik pokojowy Niemiec do Brześcia, zabrali ze sobą z pewnością dyrektywę o decydującej doniosłości dla dalszego biegu negocjacji.

W wydziale Rady Związkowej dla spraw wewnętrznych — również celem omówienia aktualnej sytuacji. Dzień przedtem już, w sam Nowy Rok przyjmował sekretarz stanu Kuhlmann przywódców frakcji parlamentarnej. Wczoraj wieczorem reprezentanci partii większości, tj. Centrum, postępców i socjalistów obradowali ze współdziałaniem nar. liberalów nad ujednoczeniem stanowiska wobec akcji pokojowej w Brześciu Litewskim, która ma być przedmiotem szczegółowych narad w zbierającej się dzisiaj komisji budżetowej Parlamentu. Socjaliści uważają nawet obrady komisyjne za niewystarczające i domagają się zwołania plenum Parlamentu, czemu jednak, jak donoszą z Berlina sprzeciwia się pono większość partii obywatelskich.

Wszystko wskazuje na to, że Niemcy stoją u progu decyzji, które zasadniczo mogą wpłynąć na bieg dalszej polityki, związanej z kwestią wojny i pokoju. Istotnie sytuacja nie jest łatwa. Rokowania pokojowe z Rosją wzięły wprawdzie początkowo obrót bardzo pomyślny dla Niemiec, ale utknęły — obecnie przy kwestii najważniejszej, przy sprawie ukształtowania przyszłości ziem okupowanych na wschodzie, które szerokim pasem oddzielają Rosję właściwą od państw centralnych. Rząd rosyjski, stojąc na zasadniczym stanowisku prawa stanowienia narodów o sobie, godzi się na wyłączenie obszarów obcoplemiennych z związku państwowego rosyjskiego, ale żąda, aby ludność tych ziem w zupełnym swobodnym głosowaniu, dokonanym po wycofaniu wojsk okupacyjnych rozstrzygnęła o swej przynależności państwowej wzgl. o utworzeniu własnego państwa. Delegacja niemiecka, uznawszy formalnie również zasadę samostanowienia narodów, zażądała, aby w Petersburgu istniejące już uchwały reprezentacji krajowych Królestwa, Litwy, Kurlandji, Inflant i Estonji uznano za wyraz odłączenia się od Rosji, pozostawiając tylko ewentualną aprobatę ich ogólnemu głosowaniu, przyczem jednak o wycofaniu wojsk okupacyjnych mowy nie ma, a tylko żarcza się, że nie będzie żadnego nacisku wojskowego na głosujących.

W tym punkcie między stanowiskiem niemieckim a rosyjskim tkwi różnica zasadnicza, której wszelkie optymistyczne zabarwienie relacji półurzędowe zatrzeć nie mogą. Polityka niemiecka zmierza niewątpliwie do tego, aby przez odpowiednią interpretację prawa samostanowienia narodów stworzyć podstawę dla mniej lub więcej luźnego związku zdobytych obszarów wschodnich z Niemcami lub Austrią. Rosjanie nie uznają żadnych przez rządy okupacyjne stworzonych reprezentacji czy to w Królestwie, czy na Litwie, czy w Kur-

landji i domagają się bezwzględnego przeprowadzenia głosowania powszechnego jako jedynie prawdziwego wyrazu woli ludu.

Opinia niemiecka podzieliła się wobec tej kwestii na dwa skrajnie przeciwne sobie obozy. Prasa demokratyczna i postępową zarzuca rządowi, że nie uznal bez zastrzeżeń stanowiska rosyjskiego co do przynależności ludności, lecz trzyma się fikcji, jakoby istniały już uchwały prawomocne w kierunku przyłączenia się krajów owych w tej lub innej formie do państw centralnych. Pisma tego kierunku z „Vorwaerterm” na czele widzą w tem niejasnym stanowisku rządu niebezpieczeństwo dla przyszłych dobrych stosunków z Rosją. Tem bardziej, że państwa zachodnie, potrafią przedstawić politykę Niemiec jako dążenie do zakartuzowanych aneksji i wyszcząją to na swoją korzyść.

Wprost przeciwnie zachowują się wszecchniemcy. Nie ufali oni od samego początku Kuhlmannowi, a obecna taktyka jego w Brześciu Litewskim potępiają jaknajbardziej jako robotę niedołężną, psującą wszystko, co miecz zwyciężki Niemcom wywalczył. Organy aneksjonistyczne różnego gatunku jak „Deutsche Zeitung”, „Taegl. Rundschau”, „Berl. Neueste Nachr.”, „Deutsche Tageszeitung” w najcięższych kolorach malują następstwa „polityki rezygnacyjnej” p. Kühlmanna i niedowzmaczanie apelują do naczelnego dowództwa niemieckiego, aby w imię „zabezpieczenia granic” i „zachowania honoru” niemieckiego ustąpiło włości. Organ aneksjonistów „Deutsche Zeitung” wołał niedawno z rozpaczą:

„Zawsze gdy nęcza naszego politycznego kierownictwa wywoływała bezsilność i zwątpienie, podnosiliśmy wzrok nasz na wielkich naszych wodzów wojskowych. Co powiedzą oni na Brześć Litewski?”

Jeszcze patetyczniej brzmią wywody wszecchniemieckiego publicysty Fritza Bleya, który w „Deutsche Tageszeitung” pisze między innymi:

Przedstawiciele kraju, który potrzebuje pokoju i zmuszony jest do niego dzięki orężowi niemieckiemu, stawiają żądania, jakie w ustach zwycięzcy wydawałyby się odpowiednimi, i mogą ze wstydem dla wszystkich oburzonych serc niemieckich „stwierdzić z zadowoleniem”, że pp. Kuhlmannowi i Czerninowi żądania rosyjskie wydają się być odpowiednią podstawą dla zawarcia pokoju z Rosją i uczynienia poza tem ofert ponownych wszystkim mocarstwom nieprzyjacielskim. Przed „Vae victis” (Biada pokonanym) zwycięzcy drżał ongi pobity. Dziś zaś może on wołać: „Biada zwycięzcy”, gdyż tenże sam go do tego upoważnia. Z tłumioną wściekłością przyjmuje tę wiadomość synowie walczący — niechaj uniosą się kamienie grobowe, pod którymi spoczywają śpiący zwycięzcy, z tych 75 tysięcy z Rzeszy w samej Polsce, która obecnie dostaje się na pod berło Habsburgów aby stać się nieszczęściem dla przyszłości niemieckiej. Wrogowie zaś, którzy na zachodzie z drżeniem oczekiwali cisosów ofenzywy niemieckiej, z jaką mieszaniną szyderstwa i obrzydzenia spoglądają na naród, który z koroną zwycięstwa na czole okazuje się w ten sposób niegodnym swych zmarłych! Jakże musi obserwowanie tej nieudolności politycznej ożywiać nadzieje Francji i ufność Anglii, że mimo wszystkich zwycięstw przegramy wojnę!

Artykuł swój kończy p. Bley, jak następuje:

Brzemienne zniszczeniem skutki tych błędów pokazują się już w tym fakcie, że także wobec państw zachodnich wyżyliśmy się atutów.

Następstwem tego jest wstrząsające zwątpienie u wszystkich politycznie myślących kół naszego narodu, które w głębokim przynębienu albo z rozpaczliwym jękiem przekonują się, że przy takiej niezdolności chce się cofnąć wstecz całą historję ustanowienia Rzeszy! Zupełnie według życzeń demokracji, która w 1893 r. pragnęła Prusom wybić z głowy zachcianki wielkomocarstwowe i naszych nieprzyjaciół, którym stan bezsilnego rozdarcia, w jakim Niemcy dawniej pozostawały wydaje się załozeniem podatnym dla ich zachcianek panowania.

Bezpośrednio przed naszym zwycięstwem definitywnem znajdujemy się wo-

bec niebezpieczeństwa upadku zupełnego. I zewsząd w całym narodzie niemieckim, nie wyjmując najlepszym kół w Bawarii zwraca się ostatnia nadzieja ku mężom, którzy jedynie jeszcze pomóż mogą odzywając się do serca i roztronności cesarskiej. Naród nasz ze względu na nasze zwycięstwa mileżać zniósł wszystkie ciężkie troski, które na niego nakładano w imię pokoju wewnętrznego. Brzemie dopełniło miarę. Więcej ciężaru na kórnie znieść już nie może. Ze względu na Koronę zwracają się teraz oczy wszystkich na cesarza. Nic nie pomoże jednolite wabianie: Należy żądać, aby padła świąta dziełca zbudowana przez Scheidemannów między najlepszymi i najdosłwieczniejszymi kółami a ich cesarzem. Jeszcze nie w szczoną jest miłość do Hohenzollernów.

Gdzie podział się Yorck, którego niedoli pełen czas wygląda i wyczekuje bożajstwie?

Niemasz go wśród wszystkich pałacydynów?

To wspomnienie Yorcka nie jest niczem innym, jak wezwaniem czynników wojskowych do działania przeciwko rządowi, a nawet ponad głową Korony. Dyktator wojskowy ma zdaniem Bleyów, Reventlowów i innych zarzwać „pokój niemiecki” z aneksjami na wschodzie i na zachodzie. Narazie co prawda wobec stanowiska większości parlamentarnej, stanowczo przeciwnego tego rodzaju interwgom, nie wdaje się, aby marzenia wszecchniemieckie stały się rzeczywistością. Ale za-
szka ich wyzyskać.

Rada Koronna w Berlinie.

Berlin, 2. I. (WTB.) Dziś po poł. przyjął cesarz kanclerza hr. Hertlinga, marszałka Hindenburga, generała kwatermistrza Ludendorffa, sekretarza stanu hr. Röderna i sekretarza stanu Dr. Kuhlmana celem wspólnego sprawozdania.

Przedtem jeszcze wysłuchał cesarz osobno referatów Kuhlmana i Hindenburga.

Posiedzenie wydziału Rady Związkowej dla spraw zagranicznych odbyło się, jak donosi „Nordd. Allg. Ztg.” w środę pod przewodnictwem bawarskiego prezesa ministrów bar. Dandla w pałacu kanclerskim w Berlinie celem omówienia położenia politycznego.

Posiedzenie konwentu seniorów. W czwartek po południu o godz. 2. zbiera się konwent seniorów Parlamentu celem postanowienia czy Parlament natychmiast ma być zwołanym. Niezależni socjaliści wnieśli o natychmiastowe zwołanie plenarnych posiedzeń Parlamentu, ponieważ ich zdaniem, obrady w komisji budżetowej wobec dalei toczących się rokowań pokojowych z Rosją uważają za niewystarczające. Podobny wniosek zgłosili także socjaliści większości. Socjalna Demokracja żąda także zwołania Parlamentu, ponieważ zdaniem jej koniecznym jest kontakt Parlamentu z rządem z powodu wypadków, mogących nastąpić łącznie z postanowieniem w Brześciu Litewskim warunkami i ewentualnym zbliżeniem się państw zachodnich. Frakcje wszystkie odbędą posiedzenia, na których zajmą stanowisko względem wniosków socjalistycznych. Na razie zapatrywania są jeszcze bardzo podzielone. Niektóre partie mają wątpliwości co do zwołania pełnych posiedzeń Parlamentu w nieobecności sekretarza stanu Kuhlmana. Pozatem niektórzy sądzą, że wiele rzeczy nie nadaje się jeszcze do dyskusji publicznej. Dlatego ta strona pragnie, by zamiast zwołania Parlamentu komisja budżetowa przez dłuższy czas obradowała, by stała miała możność zajmowania się bieżącymi zagadnieniami, wynikającymi z rokowań pokojowych.

Konferencja partii większości Parlamentu odbyła się w środę po południu o godz. 5. celem naradzenia się nad taktyką partii większości podczas rozpraw w komisji budżetowej.

Przywódcy partii u Kuhlmana. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Kuhlmann odbył w nowy rok naradę z przywódcami wszystkich partii Parlamentu. Konferencja rozpoczęła się o godz. 5 i trwała do godz. 9. wieczorem. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wszystkich partii łącznie z niezależnymi Socjalnej Demokracji. Po referacie sekretarza stanu rozwinęła się nader żywa dyskusja. Stanowi-

ska posłów do rokowań brzeskich bynajmniej nie było jednolite. Według doniesienia „Vossische Ztg.” wręcz odporne stanowisko zajmowali niezależni socjaliści, których mówca poseł Haase bardzo ostro miał przemawiać. „Lokalanzeiger” o przebiegu konferencji donosi co następuje: Referat sekretarza stanu przywódcy przyjęli z największym zajęciem. Konferencja odbyła się dlatego, aby ułatwić rozprawy w komisji budżetowej. Sekretarz stanu w środę wieczorem wyjeżdża znowu do Brześcia Litewskiego. Przewidyują, że zamiast niego inną członkę niemieckiej delegacji Brzeskiej wygłosi referat na czwartkowym posiedzeniu komisji budżetowej.

Reforma wyborcza w Pruszech. Komisja mająca obradować nad pruską ustawą wyborczą rozpocznie swe prace dnia 11. stycznia pod przewodnictwem posła narodowo-liberalnego Hausmanna. Na wstępnym posiedzeniu komisji, które odbyło się przed światłami Bożego Narodzenia, postanowiono nasamprzód dopuścić do dyskusji generalnej, która ma potrwać 3 do 5 dni. Komisja zaważwała rządy, aby dostarczył jej materiału potrzebnego. Członkom komisji doręczono już ostatnie statystyki wyborcze pruskie oraz zestawienie systemów wyborczych w państwach niemieckich i innych.

Porównanie systemów wyborczych innych państw ma ułatwić komisji dyskusję i decyzję. Decyzja o równości prawa wyborczego prawdopodobnie nie zapadnie od razu, bo w komisji samej przeciwnicy równego prawa wyborczego mają większość. Równość prawa wyborczego zostałaby więc natychmiast odrzuconą i powstałby zatarg z rządem, który zważając na skutki da się zażegnać ustępstwami w innych dziedzinach. Kilka partii oświadczyło też już, że ostateczne swe stanowisko względem równego prawa wyborczego uzależnią od ogólnego ukształtowania wszystkich trzech projektów dotyczących zmiany konstytucji. Partie prawicowe w miejsce równego prawa wyborczego przystosowują wniosek o pluralnym prawie wyborczym. Wniosek ten ma uwzględnić majątek i wykształcenie wyborców. Komisja ma urządzić trzy czucia, si przypuszcza się, że prace swe ukończy w czerwcu tak, że dopiero potem pełna Izba mogłaby zająć się drugim czytaniem projektów rządowych.

P. Kucharzewski w Wiedniu. Bawiący w Wiedniu prezes ministrów, Kucharzewski, miał według telegramu Biura Korespondencyjnego rozmowę z przedstawicielem Polskiej Agencji Prasowej. Wyraziwszy uznanie z powodu przyjęcia jakiegoś doznaw w Wiedniu, oświadczył premier polski: Naród polski nigdy nie zapomni, że w czasach największego ucisku w Austrii mógł się swobodnie rozwijać, wznosić ducha narodowego i przygotowywać się do spełnienia swej misji historycznej. Kucharzewski oświadczył dalej, że jest przekonany, iż po wojnie znajdzie się odpowiednia forma wzajemnych stosunków, która da widomy wyraz wspólnym interesom politycznym i gospodarczym. Wiadomo jest w Polsce, powiedział, że cesarz Karol wziął w spadku gorące sympatie niezapomnianego cesarza Franciszka Józefa dla narodu polskiego. Stwierdza z zadowoleniem, że hr. Czernin wniknął zupełnie w intencje cesarza Karola i dobrze zdaje sobie sprawę o konieczności rozwiązania spraw polskiej w myśl żywotnych interesów polskich i z zupełnym uznaniem zasady udzielnosci polskiej. Kucharzewski zakończył słowami: W udziale przedstawiciele państwa polskiego w układach pokojowych w Brześciu Litewskim rząd polski i naród polski, zważywszy że wchodzi tam w rachubę także interesy polskie, upatrywałyby dowód przychylnej życzliwości państw centralnych i potwierdzenie faktu, że państwa centralne uznają skutki wynikające nieodparcie ze stworzenia samodzielnego państwa polskiego.

Rokowania pokojowe

Powrót delegatów do Brześcia Litewskiego. Berlin, 2. I. Sekretarz stanu Kuhlmann wyjechał dziś nocą między 12. a 1. ze swą żoną z dworca Friedrichstrasse do Brześcia Litewskiego. Tym samym pociągiem udali się na miejsce rokowań pokojowych delegaci tureccy i bułgarscy.

Rokowania gospodarcze w Piotrogradzie. Piotrogród, 2. I. (WTB.) Na pierwszym posiedzeniu wydziału gospodarczego niemiecko-rosyjskiego postanowiono najpierw naradzić się nad podjęciem ruchu pocztowego, telegraficznego i kolejowego. Dla trzech tych przedmiotów utworzono podkomisję.

Ukraina na rokowaniach pokojowych.

Brześć Litewski, 2. I. (WTB.) Do Brześcia Litewskiego przybyła deputacja ukraińska celem wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych.

Warunki Ukrainy.

Berlin, 2. I. Delegaci Rady ukraińskiej na konferencji rozejmowej złożyli samodzielnie deklarację na ręce przedstawicieli Austro-Węgry treści następującej: Austro-Węgry w drodze głosowania powszechnego na ogólnej podstawie samookreślenia narodów ustala na wszystkich ziemiach, zamieszkałych w Austro-Węgrzech przez ukraińców i plemiona pobratymcze, czy nie chcą one połączenia z Ukrainą rosyjską. W razie jawnej wyrażonej woli ludności ziemie te zostają przyłączone do Ukrainy i tworzą wraz z nią samodzielne państwo, którego forma rządów określi ukraińska konstytuanta. Granice Ukrainy wyznaczy konferencja pokojowa. Państwo ukraińskie nie znajduje się pod żadnym protektoratem. Ukraina otrzyma gwarancje wszystkich mocarstw, biorąc udział w konferencjach pokojowych. Z Rosją i Austrią komunikuje się jak każde mocarstwo.

Orlando o rokowaniach w Brześciu Litewskim. Pod koniec podanej wczoraj w streszczeniu mowy swej w Senacie powiedział minister włoski Orlando o rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim co następuje:

„Sądzę, że nadeszła chwila, gdzie należy unieszkodliwić manewr, za pomocą którego państwa centralne usiłują wzmocnić moralną siłę bojową swych narodów a osłabić siłę swych przeciwników, pozując na obronę pokoju i wzywając drugim, że posława koalicji przeskadza w zawarcie pokoju. (Oklaski). Koalicja chce pokoju. Koalicja sama jedna go pragnie. Ona bowiem chce go w jedynie możliwej postaci, mianowicie sprawiedliwego, honorowego i trwałego pokoju na podstawie jasnych i szczerych układów. Państwa centralne idą dziwną drogą, ażeby spowodować koalicję do podjęcia stosunków z rządem, którego koalicja nie uznaje, na razie bowiem jest istotnym rządem Rosji zgrupowaniem konstytucyjnym. Poza tem wielkie części Rosji nie uznają obecnego rządu. Co się tyczy treści rokowań pokojowych, mógł pełnomocnik bolszewików powiedzieć, że uznano 1) odbudowanie państw, które utraciły podczas wojny swą samodzielność i 2) opróżnienie terytoriów zajętych i zrzeczenie się zdobyczy terytorjalnych. Przekonamy się, że jest to omyłka.

Koalicja a cele wojenne.

Berlin, 2. I. Z angielskich kół urzędowych donoszą rozmaite pisma, że koalicja w najbliższym czasie ogłosi nowe urzędowe oświadczenie o celach wojennych.

Nowe zabiegi „Niem. Partji Ojczystej.”

»Niemiecka Partja Ojczysta« przesłała rządowi niem. Postępowej partji ludowej i Partji centrowej w Parlamencie Rzeszy pismo, w którym zaznacza, że od początków istnienia swego trzymała się zdala od polityki mając tylko na celu wzmocnienie niemieckiej woli zwycięstwa i pragnąc pokoju, który zapewniłby Niemcom rozwój bezpieczny i stanowisko w świecie politycznym. Kierownictwo niem. Postępowej Partji Ludowej i Partji centrowej w Parlamencie darzyły dotąd nieufnością »Niemiecką Partję Ojczystą«, która bardzo pragnęłaby zyskać sympatię centrowców i postępowców. »Niemiecka Partja Ojczysta« pociesza się nadzieją, że Centrum i postępowca Partja Ludowa wraz z nią dążyć będą do tego, aby z ufnością w zwycięstwo wywalczyć niemieckie konieczności życiowe. Nie można pochwałić rezolucji pokojowej z dnia 19. lipca 1917 r., choć autorom jej przyznać należy dobrą wolę.

Dziś jasną jest rzecz, że Niemcy stoją na najniebezpieczniejszych podstawach mówiąc, że nie można zawrzeć pokoju, dopóki nie uczyni się zadosyć niemieckim koniecznościom życiowym. Mężowie kierujący w Postępowej partji ludowej i w Centrum oświadczyli się w tym względzie za stanowiskiem, które rzeczowo zgodza się ze stanowiskiem »Niem. Partji Ojczystej«. Dakj powiada pismo:

»Jeśli z drugiej strony coprawda podnoszą się głosy uważające sprawę zewnętrznego bezpieczeństwa militarne na wschodzie za drobnostką wobec osiągnięcia pokoju albo pragnąc oczekiwanym pokojem zawartym na wschodzie posługiwać się celem doprowadzenia do ogólnego pokoju, który także na zachodzie nie przyniósłby nam ani odszkodowań ani gwarancji — musimy w interesie całych Niemiec, a w szczególności w interesie robotników i najuboższych zaprotestować przeciw temu. Sensu nie ma zdanie: »Ubezpieczenie pokoju przed ubezpieczeniem granic«. Tylko ubezpieczenie granic stanowi dla nas bezpieczeństwo pokoju a dla ubezpieczenia granic nastąpić musi ubezpieczenie naszego gospodarczego utrzymania się oraz odetchnięcie.

»Niem. Partja Ojczysta« wyraża ufność, że Centrum i Postępowca Partja Ludowa uświadomiamy sobie korzystne położenie, stworzone przez niem. armię i flotę, oświadczy się za polityką opierającą się na konsekwencjach tego położenia.

Organ centrowy »Germania« odizoluje powzięte wezwanie »Niem. Partji Ojczystej« stanowczo.

Petycja Partji Ojczystej do cesarza. Partja Ojczysta Prus Wschodnich wystosowała do cesarza, do wszystkich panujących państw związkowych, do kanclerza Rzeszy i sekretarza stanu Kühlmanna petycję, w której petycja dotychczasowe wyniki rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim, sprzeciwia się przyznaniu ludności zajętych na wschodzie krajów prawa głosowania nad swą przyszłością państwową i

zależności na wschodzie, celem wzmocnienia granic Prus Wschodnich. Zdaniem jej dzięki wpływom i pieniądзом angielskim głosowanie narodów w zajętych krajach wypadnie na korzyść wrogów Niemiec. Niemcy mogą mieć tylko zaufanie do swego miecza a żywić powinni największą nieufność względem wrogów.

Wiadomości wojenne.

Niemieckie doniesienie wieczorne.

Berlin, 2. I. wiecz. (WTB.) Z terenów wojny nie nowego.

Sukcesy łodzi podwodnych.

Berlin, 31. XII. (WTB.) Nasze łodzie podwodne zatopiły w zatoce biskajskiej, w Kanale i na Morzu Irlandzkim 25 tys. ton. Między zatopionymi statkami znajdowała się francuska, po brzegi naladowana barka „Chile” (1318 ton) z saletrą dla Francji, oraz parowiec angielski, uzbrojony kilkoma działami średniego kalibru, jak się zdaje, krążownik pomocniczy o wyglądzie i rozmiarach „Corsian”, który po wybuchu kotła natychmiast zatonał. Dwa po brzegi naladowane większe parowce wystrzelone zostały z konwojów zabezpieczonych.

Berlin, 2. I. (WTB.) Nasze łodzie podwodne zatopiły w Kanale i na Atlantyku 4 parowce, 3 żaglowce i 2 statki rybackie, w tem uzbrojony, po brzegi naladowany parowiec, dalej kuter, angielski „Proba” z węglem do Cherbourg, kuter portugalski „Aportugeza” z saletrą dla Francji oraz portugalski parowiec rybacki „Argos”. Z reszty zatopionych parowców wzięto jeden wyrob stalowy z Swanseo do Cherbourg, inny parowiec wystrzelony został z konwoju.

Internowanie poddanych nieprzyjacielskich we Włoszech.

Rzym, 2. I. (WTB.) »Epoca« donosi: Minister spraw wewnętrznych wydał surowe przepisy w sprawie internowania wszystkich Niemców, Austriaków i Węgrów, znajdujących się jeszcze we Włoszech. Po upływie terminu przedmiotowego poddani nieprzyjacielscy umieszczeni zostaną w 4 prowincjach Aquila, Avelino, Benevento i Cosenza.

Rozkaz dzienny do armji francuskiej.

Paryz, 2. I. (WTB.) Gen. Pétain wystosował w dzień Nowego Roku rozkaz dzienny do armji, w którym powiada m. i.: Słabość Rosji nie zachwiała wiary waszej, znajdujące oparcie w coraz to wzrastającej pomocy Stan. Zjedn. Wreszcie oświadcza Pétain, że jeżeli ten, komu się najbardziej spieszy, pragnie pokoju, wytrwałszy ustanowi też warunki.

Anglicy pod Saloniką.

Sprawozdanie angielskie z 1. I. W ostatnich 10 dniach mgła i śnieg przeszkadzały w działaniach bojowych. Latawce nasze obrzuciły bombami Mirs i Bujukmah na zachód od Demir Hissari i Cernost na zachód od jeziora Dobru.

Toast króla duńskiego.

Kopenhaga, 2. I. (WTB.) W dniu Nowego Roku powiedział król podczas obiadu: i: My wszyscy oczekujemy ciebie, jak przystało świat cały. Jesteśmy wdzięczni za pokój, z jakiego korzystamy. Jesteśmy wzmocnieni poczuciem solidarności w naszym narodzie i duchem zgody między narodami trzech państw skandynawskich. Oby Bóg błogosławił Danjil

Potrzeby armji amerykańskiej.

Berlin, 2. I. (WTB.) Zestawienie olbrzymich zapotrzebowań armji amerykańskiej podaje »Saturday Evening Post« w Filadelfji. Dla 500 tys. chłona potrzebne będą 40 tys. wagonów, 4 porty, około 1000 lokomotyw amerykańskich, do tego szczyt kolejowe dla tysięcy mil, 1000 wagonów dla transportu węgla, powozki ambulansowe i niezliczone wozy motorowe; 15 tys. ludzi potrzebnych będzie do ścinania drzew. Razem wzięwszy potrzebną będzie armja robotnicza, licząca prawie 190 tys. chłona, w tem 5500 chłona dla nadzoru leśnego, 40 tys. dla prac kolejowych i 100 tys. robotników portowych. Miesięcznie ludzie ci sprzeżają żywności (w funtach angielskich, funt = 20 mk.); za 13 mil. 350 tys. mięsa, za 3 mil. 375 tys. słońciny, za 13 mil. 350 tys. maki, 14 mil. 820 tys. ziemniaków, za 1 mil. 46 tys. kawy i 300 tys. cukru. W mundurach należy sprawić co 6 miesięcy 1 mil. 50 tys. spodni, 1 mil. 70 tys. koszul, 1 mil. 470 tys. par obuwia, 1 mil. 890 tys. par skarpet, 1 mil. 373 tys. kapeluszy i czapek, 3 mil. 444 tys. par dolnej bielizny, 504 tys. der. 210 tys. płaszczów, 210 tys. par kaloszy. Dalej potrzeba będzie 56 tys. lekarzy, pielęgnarzy itd., w tem 5 tys. lekarzy i chirurgów. Oprócz tego potrzebuje armja amerykańska dwóch lazaretów połowych na każde 25 tys. ludzi na froncie, każdy z tych lazaretów musi posiadać po 1000 łóżek. Dla każdego łóżka potrzebne są: 6-8 prześcieradeł, 4 powłoki na poduszki i 3 kołdry. Oprócz tego potrzeba 95 tys. ton medykamentów i 20 tys. ton w zapasie na pierwszych 6 miesięcy.

Pod znakiem rewolucji w Rosji.

Zatarg Ukrainy z rządem bolszewickim.

Piotrogród, 1. I. (WTB.) Piotr. Ag. Tel. Według doniesienia delegacji, która wróciła z Kijowa, Jekad udala się była dla załatwienia zatargu między Sowjetem a Radą ukraińską, istnieje możliwość polubowego załatwienia zatargu po jakim widzenia utworzenia nowej Rady i Sowietu, prztem zakres jej wpływów bardziej zostanie rozszerzony, nad warunkiem, że Ukraina otrzyma złoto i urzędowy dekret uzna republikę ukraińską. Jak zaznaczają delegacji, Ukraina nie będzie przeskadzała w wywozie zboża do Rosji.

Wzmocnione stanowisko bolszewików.

Berno, 1. I. (WTB.) »Daily News« donoszą z Piotrogradu: Odpowiedź mocarstw centralnych na propozycje pokojowe maksymalistów w ogólności sprawiła korzystne wrażenie. »Dzień«, organ żywołów umiarkowanych pisze: Ta jasna, kateryczna rezygnacja ze wszystkich zdobyczy, uczynionych podczas wojny, gotowość przywrócenia niezależności narodom, które ją straciły podczas wojny, z oświadczenia państw centralnych uczyniły punkt kulminacyjny wojny światowej. Nie jest możliwym powiedzieć, jak silnie wzmocnione zostały ręce bolszewików przez oświadczenie niemieckie. Niewątpliwie jednak wzmocnione zostało ich stanowisko przez przyjęcie 10 przedstawicieli partji narodowo-rewolucyjnej do Rady komisarzy ludowych. Przepuszczają, że jeżeli teraz bolszewicy chcą zebrać się w konstytuancie, będą mieli za sobą niemal całą Rosję.

Pomyślny rozwój kwestji fińskiej.

Piotrogród, 1. I. (WTB.) Piotr. Ag. Tel. W odpowiedzi na żądanie rządu fińskiego, domagającego się od Rosji uznania republiki fińskiej, proponuje Rada komisarzy ludowych w zupełnej zgodzie z zasadą samodecyzji narodów Wydziałowi wykonawczemu co następuje: 1. uznanie zupełnej niezawisłości republiki fińskiej; 2. porozumienie się z rządem fińskim co do ustanowienia osobnej komisji z przedstawicieli obu stron dla opracowania tych zarządzeń, wynikających z odłączenia Finlandji od Rosji.

Aresztowanie Awksentiewa.

Piotrogród, 2. I. (WTB.) Piotr. Ag. Tel. Awksentiew, jeden z organizatorów powstania polehorazych, który ukrywał się w Piotrogródzie, został aresztowany w swym mieszkaniu prywatnym.

S. p. Stanisław Tarnowski.

Z Stanisławem Tarnowskim, o którego zgonie zawiadomiliśmy już wczoraj, zesłała z aren naszego życia publicznego osobistość nieprzeciętna, jednostka niesłychanie wszechstronna, która w rozwoju naszej kultury wieku XIX, bardzo wydajnie zajmowała stanowisko. Pisarz w wielkim stylu, esteta, krytyk i historyk literatury, publicysta i polityk, gdziekolwiek dotknął światłem piórem jakiegoś przedmiotu, pojawiał się utwory, owiane nie tylko osobliwym czałem znakomitego pisarza, lecz znaczone zarazem stygmatem uderzającej indywidualności.

W więzieniu, do którego wtrącony został za udział w powstaniu 1863 r. dokonał przekładu »Szkiców historycznych« Macaulaya i tem dziełem rozpoczął swój zawód literacki. Właściwa wszakże i samodzielną pracę pisarską zajął traktatem krytycznym o Słowackim Antoniego Malekiego. Potem już przez pół wieku zgora niestrudzenie i chojnie szafował nadzwyczajnym swym talentem pisarskim. Wydał »Pisarzy politycznych 16. w.«, monografię o Kochanowskim, Kłaczce, Mickiewiczu i Kłaczce, odczyty publiczne o Grotterze, Chopinie i Słowackim; mnóstwo mów i traktatów politycznych, których Credo w załączku przedstawił w »Tece Stańczyka«, słynnej satyrze Tarnowskiego, Szujskiego i Koźmiana, zamknął zaś w książce »Z doświadczeń i rozmyślań«. Napisał dla najszerszych kół »Dzieje nasze w 19 wieku«. Pamiętniki z podróży z Moskwy, z Wilna, z Prus Królewskich; ogłosił tłumaczenie »Wieczorów florenckich« Kłaczki, jego francuskich dialogów o Danlem i Michelangelo; do końca pracował nad przekładem Kłaczki »Juljusza II«. Prawdziwy obraz olbrzymiej działalności Tarnowskiego dałaby dopiero bibliografia, obejmująca spis jego wszystkich dzieł, rozpraw, szkiców, odczytów, recenzji i artykułów ogłoszonych w pismach i dziennikach co roku, głównie w »Przeglądzie Polskim«. Bibliografi takiej dotychczas nie ma; jest natomiast encyklopedia wszystkich wiadomości o Tarnowskim w monografi Ferdynanda Hoesicka, gdzie w dwóch tomach pilny i sumienny badacz zamieścił zwięzły i obraz działalności swego profesora, na te głosy opinii krytyków i recenzentów od Kraszewskiego aż do Brücknera i Chmielowskiego.

Największym i najpiękniejszym dziełem Tarnowskiego stanowić może świetny pomnik polskiej kultury, pismo słusne »Głos Narodu«, jest 7-tonowa »Historja literatury polskiej«. W polskiej nauce całej, jak jest, niema dzieła równie znakomitego i tak uniwersalnego przed stawiającego wszystkie pierwiastki duszy polskiej, jak Tarnowskiego »Literatura«.

Wszystkie naczelne postaci polskiej literatury i historii: Rej, Skarga, Kochanowski, Krasicki, Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Sienkiewicz, jak wszyscy inni wielcy poeci i pisarze i całe okresy literatury przedstawione są tam w syntetycznym zarysowaniu; każda wyrosła z tła historycznego, czy też głównych prądów przez barwnie skreślony portret literacki. Każdego większego pisarza zjawiającego się na horyzoncie, wita Tarnowski wstępna charakterystyka, streszcza jego dzieła, podaje je krytyce i główne rysy zarysunku znowu w ogólnej charakterystyce. Te trzy pierwiastki Tarnowskiego metody, streszczenie, krytyka wraz z analizą estetyczną i charakterystyka ogólna, są tajemnicą jasnego rozkładu olbrzymiego materiału, artystycznej plastyki figur i grup całych na horyzoncie literatury. Ta metoda jest nie tylko artystyczna, ale jest i naukowa zarazem, przez swój sposób krytycznego porównywania dochodzi do celu, jaki ma każda nauka wogóle, a więc i krytyka literacka: do pewności naszych sądów. Tarnowski bada rozwój i stopień talentu poetów i pisarzy, zestawia ich z poprzednikami, Mickiewicza n. p. u nas w Polsce z Brodzińskim, Karpińskim, Kochanowskim i zarazem z wielkimi poetami świata. W ten sam sposób zestawia Sienkiewicza z Tolstojem, Żołą, Maeterlinckiem, d'Annunzjem; albo też Kłaczkę z wielkimi pisarzami jak Tacyt, Macaulay.

Leż ten pisarz z niesłuchaniem rozległym horyzontem nauki, tem znakomitym w tłu dzieł twórcą w rzetelnym tego słowa znaczeniu, miał swoje szczególne ukochania, które

znów walczył w koleji swego wiodącego i rzeczach. Mówiąc n. p. o jego Literaturze, wspomnieć konieczne trzeba, że zakochany był w okresie romantycznym, że pojmował go na swój wyłączny sposób, że poza nim, gdy chodziło o czasy nowsze, nie umiał już oddać sprawiedliwości prądom nowoczesnym w piśmiennictwie, że bagatelizował i traktował pobieżnie nieraz objawy, z których nowe tryskało życie. Literatura Tarnowskiego sięga wprawdzie tylko do roku 1850. Leż te same zastrzeżenia nasuwają się wszędzie tam, gdzie zasłużony skądinąd pisarz zajmował się tematem z dziedziny piśmiennictwa nowoczesnego.

Stanisław hr. Tarnowski urodził się 7-go listopada 1837 r. w Dzikowie. Po ukończeniu gimnazjum w Krakowie w r. 1854, uczęszczał na wykłady prawnicze i filozoficzne w Krakowie i Wiedniu. Lata 1861-62 spędzał w Parwzu, pracując w biurze politycznym Heteu Lambert i zaprawiając się do późniejszej roli politycznej pod okiem Kłaczki i Kłaczki. Za udział w powstaniu r. 1863, uwięziony go wadze austriackiej. Gdy uzyskał wolność odbył ewolucję przekonań na prawo i dawał im wyraz w założonym wspólnie z Józefem Szujskim, Stanisławem Koźmianem i L. Wodzieńskim w r. 1866 miesięczniku »Przegląd Polski«. W r. 1867 wybrany posłem na Sejm, niebawem wskutek zatargu z większą własnością mandat złożył. Później jednak nastąpiło pojednanie. Tarnowski stał się przywódcą skrajnej prawicy. Posłował też do Rady państwa, zostając później członkiem wiedeńskiej Izby panów.

Jako poseł zdał w Krakowie egzamin doktorski w r. 1869 i został profesorem na uniwersytecie Jagiellońskim; kilkakrotnie był też jego rektorem. Po utworzeniu z Tow. Przyjaciół Nauk Akademii Umiejętności w r. 1873 został i członkiem, po śmierci Szujskiego sekretarzem generalnym, a w r. 1890 prezesem.

Wiadomości polityczne.

Niemiecko - austriackie narady gospodarcze we Wiedniu.

Wiedeń, 1. I. (WTB.) Jutro weźmie węgierski prezes ministrów Dr. Wekerle udział w rokowaniach nad kwestiami gospodarczymi, pozostającymi w związku z rokowaniami pokojowymi, oraz w naradach, jakie odbędą się celem przygotowania traktatu handlowego z Niemcami. Prezes ministrów przypuszczalnie wróci do Pesztu dopiero pojutrze.

Pertraktacje Dr. Wekerle'go w kwestji układu handlowego z Niemcami.

Wiedeń, 2. I. (WTB.) Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi: Prezydent ministrów węgierskich Dr. Wekerle będzie jutro uczestniczył w pertraktacjach dotyczących spraw, które są w związku z układami pokojowymi nadto w obradach w kwestji przygotowania traktatu handlowego z Niemcami. W obradach tych rada rządowa von Körner będzie przedstawicielem rządu niemieckiego. Prezydent ministrów prawdopodobnie poju-

Ze świata.

Wybuch Wezuwiusza.

Berlin, 2. I. W ostatni dzień starego roku nastąpił bardzo gwałtowny wybuch Wezuwiusza. Lawa spływała obficie po śniegami pokrytych stokach.

Wiadomości miejscowe i potoczne

Poz. sń. dia 3. stycznia 1918.

Kalendarz Dziej: Genowefa P., Daniela M.

Wiosny

Jutro: Eugeniusza, Tytusa

Dobromira

Wschód słońca Dzisiaj: 8,13 zachód: 2,56

Jutro: 8,13 " 3,57

Wschód księżyca Dzisiaj: 11,4 " 10,18

Jutro: rano " 10,33

—

— * Przepowiednia pogody berl. stacji meteorologicznej na piątek 4. bm.: chwilami pogodnie bez znaczących opadów, nocą ostry mróz.

OSOBISTE.

— * P. radę Jana Mottego, adwokata i notariusza w Grodzisku, mianowano tajnym radcą sprawiedliwości, p. Melchiora Wierzbickiego, adwokata w Bydgoszczy, radcą sprawiedliwości.

— * Ślub. W Olawie na Śląsku dnia 30. grudnia pobłogosławiono w kościele parafjalnym 3 ślubu pomiędzy osobami z Królestwa, pracującymi obecnie na Śląsku. Nazwiska par nowych brzmia, jak poniżej: Wawrzyniec Mruk z Ewą Pocos, obecnie w Małych Stanowicach; Antoni Malysza z Marianną Brzezińską i Jan Blacha z Magdaleną Reimann, obecnie w Mersdorf. Nowożeńcom Szczyć Boże.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * Opal na styczeń. Na kupon 1. karty opalowej na styczeń można dowolnie nabyć 1 ctr. węgla i węglarza lub 2 ctr. koksu w gazowni, Grobla 10. Poza tem można nabyć na kupon 4 styczeniowy kart opalowych B, C i D 2 ctr. koksu w gazowni po 2,40 mk. za ctr. koksu z gazowni bez zwózki.

— * Teatr Polski w Ogrodzie Potockiego w Poznaniu.

W piątek dla niebywałego powodzenia »Lalka«, operetka w czterech aktach Andra.

W sobotę po raz dziewiąty »Lalka«.

W niedzielę popołudniu o godz. 3: »Czarłowska ława« sztuka ze śpiewami i tańcami J. Galasiewicza.

Wieczorem o godz. 7: »Lalka«.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 7.

Bilet wcześniej nabywać można w księgarni p. M. Niemierkiewicza plac Wilhelmowski 3. od godz. 8-12 i od 3-5.

— * Zbiory Muzeum im. Mielżyńskich będą z powodu kradzieży, zasłane w ostatnim czasie, narazie dla publiczności zamknięte.

Wstawa obit: Kościuszkowskie i obrazów Brandta i i. będą narazie nadal owarne, ale

tylko w godzinach porannych, od 11-1 w dni powszednie, a w niedzielę i święta od 12 do 3 po poł. Dostęp w wystawy obecnie tylko przez schody, wiodące do biblioteki.

Zarząd Muż. im. Mielżyńskich.
— Jeszcze rozporządzenie w sprawie rychlejszego zamykania składów. W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości podajemy, co następuje: We wszystkich składach kupieckich z wyjątkiem składów ze środkami żywności po zamknięciu składów wieczorem nie wolno czyścić i uprzątać. Składy frizerskie, obowiązują te same przepisy co składki ze środkami żywności z tym ograniczeniem, że rano wolno je otwierać dopiero o godzinie 9.

— Pamiątka Roku Kościuszkowskiego. Do głównego Komitetu Wykonawczego obchodów Kościuszkowskich w Poznaniu nadesłano pewną ilość biustów Kościuszkowskich, wykonanych w porcelanie według modelu artysty - rzeźbiarza Jackowskiego z Warszawy. Cały dochód przeznaczony jest na powiększenie Funduszu Kościuszkowskiego. Poleca się nabywanie tej pamiątki roku jubileuszowego jako jedynego w swoim rodzaju reprodukcji Kościuszki o wartości artystycznej. Zamówienia (cena za biust wielk. 15x20 mk. 8.—) przyjmuje

Biuro Rady Narodowej, Aleje (Wilhelmstr.) 1.
— Zmniejszenie formatu listów przewodowych na kolejkach. Aby oszczędzić papieru zmniejszą się format listów przewodowych o połowę, drukując na stronie odwrotnej treść, którą dotąd drukowano po prawej stronie wzoru dotychczasowego.

— Urlopy dla żołnierzy kupców i przemysłowców w styczniu i grudniu. Koeln. Ztg. donosi o nowym rozporządzeniu ministerjum wojny, aby, udzielając urlopów, w grudniu i styczniu szczególnie uwzględniano kupców i przemysłowców z stanu średniego, którzy przy zakończeniu roku zwykle podejmują inwenturę i wysyłają deklaracje podatkowe.

— Konie tańsze. (?) Zewsząd donoszą, że wskutek rokowań z Rosją gwałtownie opadają ceny na różne artykuły. Pisma niemieckie dowiadują się z Torunia, że w Prusach Królewskich i Książęcych konie, za które przed kilku miesiącami płacono 4 tys. mk., obecnie kosztują 2 tys. mk. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby u nas w Księstwie konie mogły nagle podobnie stanąć.

KRONIKA PROWINCJALNA.

— Oborniki. (Zmiana własności.) Cygarnik p. Jankowiak kupił za 32 tys. mk. posiadłość przy ul. Kolejowej od p. Primasia.

— Grodzisk. Młodzież przemieszła i kupiecka w Grodzisku znajduje się w tym szczęśliwym położeniu, że wolne chwile w niedzielę spędzać może w towarzystwie terminatorów gdzie z miłych rozrywek i pouczających wykładów obficie korzystać może. Kierownikiem towarzystwa jest znany tu gorliwy działacz na polu społecznym ks. mansonarz Włodarek. Niestety nie wszyscy rodzice i majstrowie posyłają swych uczniów do Tow. terminatorów i nie wszyscy opiekunowie młodzieży rozumieją, że szczęście przyszłego obywatela zależnym jest również od tego w jakim gronie w młodości swe wolne chwile spędza. Przypatrzmy się jaką opieką otoczeni są uczniowie niemieccy, jak tam majster, szkoła, rząd itd. całą siłą starają się o dobrą rozrywkę we wolnej chwili dla ucznia. Oni widocznie lepiej rozumieją stare przysłowia: Czego skorupa za młodu się napije, tem na starość traci. Udowodniona też jest rzeczą, że nasi uczniowie, którzy do terminatorów należą są lepszymi uczniami moralniejsi niż ci, którzy do Złocińskiego, karciarstwa i inne przestępstwa są im obce. Oprócz rzemieślników potrzeba, aby panowie kupcy się o dobrym wychowaniu na ten obowiązek. Umiemy narzekać na zaniechanie młodzieży, lecz nie przykładamy do naprawy złego, choć to w naszej mocy. Czy może który ojciec lub majster powiedzieć, że obójnym mu jest na co wyrosnąć ucznia? Zadanie wychowania moralnego ucznia naszego jest jedną z najważniejszych rzeczy dla ojców, majstrów i ucznia samego. Jestto kwestia obchodząca ogół. Dlatego nie lekceważmy tej rzeczy i niech wszyscy pp. rzemieślnicy i kupcy powołają swych uczniów do Towarzystwa terminatorów, gdzie zasłużony około egzystencji tego Towarzystwa ks. mansonarz Włodarek tak bezinteresownie się zajmuje. Chciałbym powiedzieć, że Towarzystwo terminatorów należy do najważniejszych towarzystw ze względu na swój wniosek tel. Niech na przyszłym zebraniu w niedzielę dn. 13 stycznia 1918 r. na salce mansonarskiej stawią się wszyscy uczniowie z Grodziska. N. N.

— (bs.) Jarocin. (Praca oświatowa.) W ostatni czwartek ubiegłego roku odbyło się tu ostatnie walne zebranie T. C. L. na powiat jarociński, o którym krótko tylko była wzmianka w piśmie przesłana od Komitetu. A warto przecież sprawę tę jeszcze raz poruszyć i szerzej omówić, skoro zapowiada się ożywienie. Niezwykle liczne było to zebranie walne, na które przybyło około 180 osób. m. i. liczne panienki. Ostatni obław jest bardzo pomysłowy, kobieta szczególnie nadaje się na aszerzytelkę oświaty. Jako, że przeważnie spędza czas w domu i zajmuje się dziećmi. Panienki, które należą do T. C. L. wiele czytają i będa miały oczywiście staranie o młodsze rodzeństwo, aby nie czegoś nauceżyło. Gdzie kobieta oświecona tam też nie znajdzie się ludzi ciemnych jak tabaka w rogu. — Cieszył się z tego szeroko zainteresowania ks. prob. T. C. L. w Golin, który, przyszedłszy po dłuższej kuracji nieco do zdrowia, stanął zaraz do pracy. Jego, jako długoletniego prezesa Komitetu powiatowego i Komitetu dla miasta Jarocina poproszono na krzesło przewodniczącego. Widząc wschodzące ziarno swej pracy na tym ngorze — zastrzegam się, nie wszystko tu ugorowało, towarzystwa urządziła każde dla siebie, rocznie dwie zabawy, jedna zima, druga latem, a dalej odbywały się tu targi dwa razy w tygodniu, kwartałne jarmarki i podobne przejawy życia — widząc tedy, jak się już rzekło, że ten dotychczasowy ugor w dziedzinie ducha po wytrwałej pracy i przy stałej ofiarności przewodniczącego poczyna rodzić, odzłw przewodniczący i sywał iskrami pogodnego humoru. Z przebiegu obrad nadmienić należy, co następuje:

(sp.) Sprawozdanie biblioteczka zdał ks. prob. Nowak z Jaraczewa. Praca oświatowa, która uciążliwa wskutek wojny znacznie w powiecie Jarocińskim, ruszyła się na dobre. Bibliotek jest w powiecie 31, a prawie wszystkie zostały zamienione w ostatnich tygodniach Praca Komitetu miejskiego, o której referował p. Sebel, przedstawia się korzystnie. Biblioteka miejska wzrosła znacznie wskutek wzbudzonej ofiarności obywateli jarocińskich na cele T. C. L., także czytelnictwo się podniosło; co niedługo odbywają się wykłady ludowe, na które ludność pomaha zaczyna przybywać. Staraniem Komitetu miejskiego urządzono wystawę książek, na której sprzedano książek za 1440 mk. Sprawozdanie kasowe zdał ks. prob. Dopal z Mieszkowa. W dyskusji nad sprawozdaniami poruszono pomiędzy innymi ważną sprawę bibliotek dziecięcych. Treściworo sprawozdania z Sejmiku Oświatowego oraz referatu o praktycznej pracy w bibliotekach naszych wysłuchali obecni z wielkim zainteresowaniem. Komitet powiatowy wybrano na 3 lata. Prezesem komitetu powiatowego jest, w miejsce ks. prob. T. C. L., którego siły stargala choroba, ks. prob. Nowak z Jaraczewa. Nowy prezes pełnił funkcje te w ostatnich czasach w zastępstwie ks. prob. T. C. L., stad wiadomo, że urząd dostał się w ręce odpowiednio. Bibliotekarzem powiatowym obrano p. Sebla, zastępczynią p. Janinę Rydlewską z Jaraczewa.

— Wzręsnia. (Dzieci dla dzieci.) Dnia 30. grudnia r. z. odbył się u nas wieczór gwiazdkowy na rzecz ochrony wrzesińskiej, którą to wieczornice nazwano można wieczorem dzieci dla dzieci. Podczas całego przedstawienia bowiem występowały tylko dzieci, a dochód przeznaczono na ochronkę. Na program niedzielny składały się deklamacje, śpiewy, monolog i egzamin z nauki religii. Podziwiałoby było można jak śmiało i dobie wywiązały się dzieci ze swego zadania, co zasługa doskonałego wzwęczenia przez ochraniarkę. Egzamin z katechizmu wypadł znakomicie. Starsze dzieci odpiewały w malowniczych strojach wielkich koledy: „Lulajże Jezuniu“ i „Cicha noc, święta noc“. Śpiewy wywodziła p. Stefania Chelmińska. Jedną z najpiękniejszych części wieczoru narodowego było odegranie sztuczki o treści narodowej ze śpiewami i tańcami. Dziewczynki i chłopcy w przepaskach ob barwach narodowych i w rogatkach występowały z żwiciem i pewnością siebie, za co też odebrali burze oklasków. Dzieci z ochronki obdarzono na scenie upominkami gwiazdkowymi. Zagrały też zaraz trąbki, zawiązały bebenki, odezwały się piszczałki i harmoniki jak podczas jarmarku gwiazdkowego. Podarki sprawiła szczerze ochronek oddana p. I. Krzyżogorska, która wiele czasu i trudu poświęca ochronek. To też ochronka tak znakomicie się rozwija w mieście naszym, gdzie dzieci pod dobrą opieką spędzają kilka godzin dziennie przy zabawie, uczyć się jeszcze pięknych wierszyków i pieśni, nauki religii, grzeczności i posłuszeństwa.

— Kobylin. (Pożegnania.) Parafia opuścił ks. Wincenty Rychlewski, długoletni wikariusz tutejszy, otrzymawszy zapowaz do wojska. Niestrudżony był pracownikiem zarówno na niwie kościelnej, jak społecznej. Odznaczał się gorliwością w konfessjonalie i gorącą wymową na ambonie; w żywej pamięci są nam jeszcze nauki rekolekcyjne z ostatniego roku, w których przeorał plęgiem Słowa Bożego rolę serc naszych. Poza kościołem nie było pracy społecznej, w którejby nie przewodził albo nie brał udziału. Obudzając życie w uspiemem towarzystwie Robotników polsko - katolickich, a niepożycie wprost zasługi położył około Towarzystwa Czytelni Ludowych, reorganizując je od nowa. To też T. C. L. w Kobylinie może się poszczycić, że zakupiło w ostatnim roku książek do wspólnej biblioteki za 1000 mk. Szczególnie oddawał się ks. W. R. młodzieży, którą kierował umiejętnie w Towarzystwie Młodzieży św. Stanisława K. Posiadał dar zdobywania sobie młodzieńczej serce i ich zaufania, stad lgnęli doń jak do ojców i szli po radę. Niemal przeszedł się też parafii naszej, utrzymując u siebie bezpłatne biuro porad prawnych. Ież to żon wojałów, albo wdów po wojałach, albo rodziców, co swym mieli na wojnie. Jemu zawdzięcza, że dzisiaj odbierają zapomogę ich modły i błogostawienstwa pójda za Nim! Od początku wojny należał także ks. R. do zarządu Banku Lud., gdzie również korzystnie zaznaczyła się Jego działalność. Krótko przed niespodziewanym odejściem zgłosił nam jeszcze wspaniałą uczył duchowa: obchód Kościuszkowski, boć i tu był główna sprężyna. Zegnamy Cię, zacny kapłanie - obywatelu, wszyszc z głębokim żalem i życzymy Ci na trudnej i ciężkiej drodze przy wojsku dużo łaski i pomocy Bożej. Niechaj Ci Bóg stokrotnie zapłaci za wszystko, cożś nam uczynił! Jeden za wielu.

— Kraszewica. (Potajemny handel żywnością.) Pewna niewiasta z Hanoweru zakupiła tu w okolicy masę żywności, która wyszła zapewne przy pomocy fałszywego listu przewozowego wagonem do Hanoweru. Lista składała się z około 200 etr. maki, kaszy, olei itd.

— Walne zebranie Kat. Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 8. wiecz. na sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu, wybór nowego zarządu, oraz inne ważne sprawy.

— Bączność krawcy i krawcowe Zjednoczenia Zaw. Polskiego. Msza św. odbędzie się dnia 6. bm. na intencję Towarzystwa o godz. 8.10. w kościele Dominikańskim w Kaplicy Matki Boskiej. Obecność członków wszystkich pożądana. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 8. bm. dla pań krawcowych o godz. 6. a dla p. krawców o godz. 8. Na porządku obrad wybór nowego zarządu i bardzo ważne sprawy, wszystkich członków obchodzące, przyjmowanie uczniów na kurs damskiego kroju.

— Walskie. (Zmiana własności.) Cygarnik p. Jankowiak kupił za 32 tys. mk. posiadłość przy ul. Kolejowej od p. Primasia.

— Grodzisk. Młodzież przemieszła i kupiecka w Grodzisku znajduje się w tym szczęśliwym położeniu, że wolne chwile w niedzielę spędzać może w towarzystwie terminatorów gdzie z miłych rozrywek i pouczających wykładów obficie korzystać może. Kierownikiem towarzystwa jest znany tu gorliwy działacz na polu społecznym ks. mansonarz Włodarek. Niestety nie wszyscy rodzice i majstrowie posyłają swych uczniów do Tow. terminatorów i nie wszyscy opiekunowie młodzieży rozumieją, że szczęście przyszłego obywatela zależnym jest również od tego w jakim gronie w młodości swe wolne chwile spędza. Przypatrzmy się jaką opieką otoczeni są uczniowie niemieccy, jak tam majster, szkoła, rząd itd. całą siłą starają się o dobrą rozrywkę we wolnej chwili dla ucznia. Oni widocznie lepiej rozumieją stare przysłowia: Czego skorupa za młodu się napije, tem na starość traci. Udowodniona też jest rzeczą, że nasi uczniowie, którzy do terminatorów należą są lepszymi uczniami moralniejsi niż ci, którzy do Złocińskiego, karciarstwa i inne przestępstwa są im obce. Oprócz rzemieślników potrzeba, aby panowie kupcy się o dobrym wychowaniu na ten obowiązek. Umiemy narzekać na zaniechanie młodzieży, lecz nie przykładamy do naprawy złego, choć to w naszej mocy. Czy może który ojciec lub majster powiedzieć, że obójnym mu jest na co wyrosnąć ucznia? Zadanie wychowania moralnego ucznia naszego jest jedną z najważniejszych rzeczy dla ojców, majstrów i ucznia samego. Jestto kwestia obchodząca ogół. Dlatego nie lekceważmy tej rzeczy i niech wszyscy pp. rzemieślnicy i kupcy powołają swych uczniów do Towarzystwa terminatorów, gdzie zasłużony około egzystencji tego Towarzystwa ks. mansonarz Włodarek tak bezinteresownie się zajmuje. Chciałbym powiedzieć, że Towarzystwo terminatorów należy do najważniejszych towarzystw ze względu na swój wniosek tel. Niech na przyszłym zebraniu w niedzielę dn. 13 stycznia 1918 r. na salce mansonarskiej stawią się wszyscy uczniowie z Grodziska. N. N.

— (bs.) Jarocin. (Praca oświatowa.) W ostatni czwartek ubiegłego roku odbyło się tu ostatnie walne zebranie T. C. L. na powiat jarociński, o którym krótko tylko była wzmianka w piśmie przesłana od Komitetu. A warto przecież sprawę tę jeszcze raz poruszyć i szerzej omówić, skoro zapowiada się ożywienie. Niezwykle liczne było to zebranie walne, na które przybyło około 180 osób. m. i. liczne panienki. Ostatni obław jest bardzo pomysłowy, kobieta szczególnie nadaje się na aszerzytelkę oświaty. Jako, że przeważnie spędza czas w domu i zajmuje się dziećmi. Panienki, które należą do T. C. L. wiele czytają i będa miały oczywiście staranie o młodsze rodzeństwo, aby nie czegoś nauceżyło. Gdzie kobieta oświecona tam też nie znajdzie się ludzi ciemnych jak tabaka w rogu. — Cieszył się z tego szeroko zainteresowania ks. prob. T. C. L. w Golin, który, przyszedłszy po dłuższej kuracji nieco do zdrowia, stanął zaraz do pracy. Jego, jako długoletniego prezesa Komitetu powiatowego i Komitetu dla miasta Jarocina poproszono na krzesło przewodniczącego. Widząc wschodzące ziarno swej pracy na tym ngorze — zastrzegam się, nie wszystko tu ugorowało, towarzystwa urządziła każde dla siebie, rocznie dwie zabawy, jedna zima, druga latem, a dalej odbywały się tu targi dwa razy w tygodniu, kwartałne jarmarki i podobne przejawy życia — widząc tedy, jak się już rzekło, że ten dotychczasowy ugor w dziedzinie ducha po wytrwałej pracy i przy stałej ofiarności przewodniczącego poczyna rodzić, odzłw przewodniczący i sywał iskrami pogodnego humoru. Z przebiegu obrad nadmienić należy, co następuje:

Ostatnie wiadomości.

Niemiecki komunikat popołudniowy.

Wielka kwatera główna, 3. I. (W. T. B.) Zachodnia widownia wojny: W rozmaitych miejscach frontu walka działała. W pobliżu wybrzeża ujęto podczas udanych przedsięwzięć jeńców. Ataki francuskie w Szampanii, na północ od Prosnie i na północ od Le Mesnil rozbiły się w ogniu naszym.

Wschodnia widownia wojny: Nic nowego.

Na froncie macedońskim i włoskim położenie niezmiennione.

Noworoczna wymiana telegramów między prezydentem Parlamentu a cesarzem.

Berlin, 3. I. (WTB.) Przy zmianie roku prezydent Parlamentu, ekscelencja Dr. Kaempf, wysłał do jego cesarskiej mości telegram z życzeniami, wyrażając nadzieję że w roku nowym krwawe zapasy narodów zblizają się do końca i doprowadzą do oczekiwanego pokoju, który ubezpieczy rozwój wszelkich sił duchowych i gospodarczych.

Na to nadeszła odpowiedź, w której cesarz zaznacza, że naród niemiecki także w obecnym roku nowym okaże niewzruszoną wolę wywalczenia pokoju, ubezpieczającego przyszłość i pomysłność Rzeszy. Z pomocą Bożą ziści się upragniony cel pokoju w niedalekim czasie.

Nowy marszałek. Berlin, 2. I. (WTB.) Generał pułkownik v. Woyrsch zamianowany został marszałkiem.

Kucharzewski wraca do Warszawy. Wiedeń, 2. I. (WTB.) Cesarz Karol przyjął dziś ministra spraw zagranicznych hr. Czernina na osobnej audjencji.

Polski prezes ministrów Kucharzewski wyjechał dziś do Warszawy.

Polacy a rokowania pokojowe.

Berlin, 3. I. (WTB.) Odnosnie do wyrażonego przez rząd polski życzenia, by polacy brali udział w rokowaniach pokojowych, donoszą, że ma się umożliwić polakom wysłanie rzeczoznawców na obrady nad kwestjami specjalnymi i to od przypadku do przypadku stosownie do toku obrad.

Tajna! Basza Jędze do Brześcia Litewskiego. Konstantynopol, 2. I. (WTB.) W. wezyr Talaat Basza wyjechał wczoraj pociągiem bałkańskim, ażeby udać się przez Berlin do Brześcia Litewskiego, gdzie weźmie udział w rokowaniach pokojowych.

Komunikat włoski.

Sprawozdanie włoskie z 2. I.: Zwykła działość artylerji. Baterje angielskie i włoskie wysadziły w powietrze dwie nieprzyjacielskie składnice amunicji. Pod Fontigo i na południe od Coneghiano zaatakowały patrolo angielskie straze nieprzyjacielskie, zadaly im straty i ujęły nieco jeńców. Rozproszono ogniem oddziały nieprzyjacielskie, które pod Inteshadura usilowały przeprowadzić się na prawy brzeg Piawy. Lotnicy i baterje angielskie zestrzeliły 3 latawcze nieprzyjacielskie; dwa inne zestrzelone zostały w walce z lotnikami angielskimi i francuskimi. W nocy rzucili lotnicy nieprzyjacielscy kilka bomb na Maestre i Treviso.

Komunikaty francuskie.

Sprawozdanie francuskie popołudniowe z 2. I.: Udał nam się napad w okolicy na północ od Courtecon, przyczem ujęto jeńców.

Lotnictwo: Wczoraj nocą zestrzelono 4 latawcze niemieckie.

Sprawozdanie francuskie wieczorne z 2. I.: Dość znaczny ruch artylerji w odcinku pod Beaumont - Cauiere.

Sprawozdanie belgijskie: Wypędziliśmy Niemców z placówki pod Merckem, w której w nocy się usadowili. Zabraliśmy im kilku jeńców.

Komunikaty angielskie.

Sprawozdanie angielskie wieczorne z 2. I.: Nieprzyjacieli usilował wczoraj wieczorem zaatakować jeden z posterunków naszych w pobliżu Eppy, został jednakże odparty.

Jak rozpoczął rok nowy na froncie zachodnim. Amsterdam, 2. I. (WTB.) Korespondent "Timesa" z armji angielskiej we Francji donosi: Nowy rok rozpoczął wojska angielskie nagłym orkanem ogni działowego. O północy dano 12 salw z 12 baterji. Ostrzeliwano przy tem systematycznie pewne punkty, podczas gdy mniejsze działa siały deszcz szrapneli na cały teren. Niemcy odpowiedzieli w ten sam sposób albo kilkunastowym ogniem zastelowym.

Komunikat bułgarski.

Sprawozdanie bułgarskie z 31. XII.: Front macedoński: Między Wardarem a jezierzem Doiran ożywił się po południu ogień działowy i trwał do północy. Następnie usilował oddział angielski zbliżyć się do pozycji naszych na południe - wschód od wsi Stojakowa, został jednakże odrzucony.

Komunikat turecki.

Sprawozdanie tureckie z 2. I.: Z żadnego frontu nie doniesiono o specjalnych wydarzeniach.

Z walk w Jemenie.

Konstantynopol, 2. I. (WTB.) Ag. Milli dowiaduje się z Jemenu, że operujące pod Adenem wojska prowadzą w dalszym ciągu swe operacje bohaterskie, w których biorą udział także wszyscy inni naczelnicy szczepli z nadzwyczajnym poświęceniem. W całej prowincji panuje bezpieczeństwo. Próba władowania wojsk angielskich w Hodeida została udaremniona. Odtąd żegluga nadbrzeżna odbywa się bez przeszkód. Wierność Imam Jahia wobec Kalifatu i doniosłość jego usług zasługują na wszelką pochwałę. Asir i sąsiednie okolice pozostają poza obrębem wpływow buntowniczych szerfya Idrisa, który nie rozporządza żadnymi zwolennikami.

Ustąpienie ambasadora angielskiego w Waszyngtonie.

Waszyngton, 2. I. (WTB.) Ambasador angielski w Waszyngtonie Spring Rice wcofa się, jak slychać, z życia publicznego, nie oznaczając jednakże zmiany w dotychczasowej polityce.

Rejestrowanie Niemców w Ameryce.

Amsterdam, 2. I. (WTB.) "Times" dowiaduje się z Waszyngtonu: Departament sprawiedliwości ogłasza, że dn. 4. lutego rozpocznie się zapisywanie ca 600 miliona nieinternowanych Niemców jako obywateli państwa nieprzyjacielskich w celu zapobieżenia szpiegowstwu i sabotażowi. Urzędnicy policyjni, pocztmistrz i inni urzędnicy spełnią to zadanie. Sporządzą się odciski palców ze wszystkich mężczyzn poddanych nieprzyjacielskich powyżej lat 14. Nie wolno im też bez zezwolenia policyjnego zmieniać miejsca pobytu. Austro-Węgry na razie nie podlegają jeszcze temu zarządzeniu.

Ofiary miny.

Londyn, 2. I. (WTB.) Mina przybiła wczoraj w zatoce pod Pegwell między Deal i Ramsgate do lądu. W chwili, kiedy ją wyciągnęto z wody, eksplodowała mina, zabijając 7 osób i raniąc 20. Zburzonych zostało także kilka domów.

Pożar zamku i kościoła.

Madryt, 2. I. (WTB.) O godz. 11, przed południem wybuchł w zamku La Granja pożar, który dzięki silnemu wiatrowi objął cały zamek, nim przybyła straż pożarna i przeniosł się także na kościół kolegiacki. Kościół i zamek są zupełnie zniszczone. Kilka domów sąsiednich stoi również w płomieniach. Ponieważ wszystkie studnie i wodociągi były zamknięte, gaszenie ognia było bardzo utrudnione. Złożano usunąć tylko nieliczne obrazy i przedmioty wartościowe. Szkody są nieobliczalne.

Oburzenie bolszewików na wypowiedzenie Austrii wojny przez Wilsona.

(WWPP.) Armia i Flota z dnia 8. XII. pisał w artykule wstępnym: "Ameryka wypowiedziała Austro - Węgrom wojnę. W chwili, gdy demokracja rosyjska robi wsz" - ie wysiłki, by położyć kres zbrodniczej rzezi ludzi, amerykańska i angielska burżuazja starają się, aby przedłużyć tę krwawą okropność. Niema bowiem im więcej kłamliwego i więcej klanliwego i więcej polępnienia godnego jak twierdzenie, że jest "sprawiedliwością", niejako na pokute ofiarowane już dziesięć milionów ludzi, ofiarować jeszcze raz równą liczbę, aby tylko

przeciwnika tak zdruzgotać i ubezwładnić, iżby ustąpił z pośród liczby współzawodników na rynku światowym. Bo tylko w tem leży sens i istota oporu kapitalistów angielskich i amerykańskich. Wiedzą oni, że kraje wojujące są pod względem gospodarczym tak osłabione, iż w blizkim czasie już nie potrzeba obawiać się ich jako współzawodników. Wiedzą oni, że, gdy przeprowadzą wojnę do zupełnego wyczerpania sił, sami pozostaną jedynymi zwycięzcami na polu, zasianem trupami, ponieważ ochraniać byli swe siły. Wtedy oni będą tymi, którzy świat podziela. Kuszaca nadzieja dzielenia świata stoi przed najpotężniejszymi upiarami kapitalu światowego - przed burżoazją angielską i amerykańską. Liczą oni na krwawą zdobycz, mogą jednak sami wkrótce ponieść w położenie, że wyrwie się im zęby drapieżno - zwierzęce i pazury."

Poradnia wychowawcza.

(Uwiedomienie.)

Aby ułatwić rodzicom polskim spełnienie obowiązku dobrego wychowania dzieci, otwiera Wydział Oświatowy Rady Narodowej w Poznaniu z dniem 8 stycznia 1918 r. bezpłatną "Poradnię wychowawczą". W niej otrzyma każdy w Rzeszy Niemieckiej zamieszkały rodzak niemnienna, a w razie koniecznym, także usna poradę we wszelkich sprawach, dotyczących się wychowania dzieci i młodzieży poci obcoja. Udziałem nie będzie tylko o poradę i wskazówek (nie zaś pomocy pieniężnej), mianowicie co do:

- a) wyboru szkoły, uczelni, zakładów nankowego lub wychowawczego, miejscowego, zamiejscowego albo zakordonowego;
- b) umieszczenia uczniów zamiejscowych w odpowiednich pensjonatach, czy tak zwanych "stancjach";
- c) staran o stypendia dla zdolnych, lecz niezamierzających uczęszczać do szkoły;
- d) podreżników, sposobów i środków odpowiednich przy nauce domowej;
- e) wyboru zawodu na zakończenie szkoły, uwzględniając tak umysłowe jak cieleśne uzdolnienie odnożnego chłopca lub dziewczynki.

Poszukujący poradę zechcą ściśle oświadczyć, miejsce urodzenia i pobytu dotychczasową naukę i postępy dziecka (odnie ostatniego świadectwa szkolnego) oraz wyrazić cel poradę. Istniejącej poradę udziela się tylko we wtorki i piatki od 3 do 4 godziny po południu. Listowne zaś zapytania wysłać należy pod adresem "Poradnia wychowawcza" w biurze Rady Narodowej w Poznaniu, Aleje (Wilhelmstr.) 1.

Zarząd Wydziału Kulturalno - Oświatowego Rady Narodowej.
Z polecenia: Jan Suchowiak.

* Na Bezdornych do dyspozycji.

Komitetu dla Bezdornych przy Radzie Narodowej przyjmują ofiary redakcie piism polskich, Bank Związków Spółek Zrobkowych w Poznaniu i Biuro Rady Narodowej Poznań - Wilhelmowska 1.

Targ na zboże.

Wrocław, dnia 31 grudnia 1917.
Notowania zbożowe komisji targowej.

Za 100 kg. w wozu.		Cena	
Wzrost	Wzrost	Wzrost	Wzrost
Pasienko dobra ostatniego sprzętu	00,00	28,50	
Zrta dobre - do	00,00	26,50	
Owies dobry - do	00,00	2,00	
Jęczmień - do	00,00	27,00	
Jęczmień dla browarów dobry do	00,00	00,00	
Groch Wiktorja	00,00	00,00	
Groch maly	00,00	00,00	
Rzop zimowy dobry	00,00	00,00	

Do tego dochodzi do 31. stycznia 1918, za młócenie i oczyszczenie 1 owsa orenia w wysokości 6 mk., owes tego wyznacza się za owas iremę wysłkową w wysokości 7 mk do 31. grudnia 1917.

Urzędowe sprawozdanie targowe.

Według notowań notacji poznańskich.
Poznań, dnia 2 stycznia 1918.

Ceny w sprzedaży detalicznej	Cena		
	Wzrost	Wzrost	Wzrost

Groch (zółty) do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Fasola (biała) - do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Soczewica - do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Groch (zółty) do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Fasola (biała) - do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Soczewica - do got. w większ. ilościcach	—	—	—
Ziemiaki - do got. w większ. ilościcach	11,--	11,--	11,--

Ceny najwyższe.

Ziemiaki - do got. w większ. ilościcach	—	—	—
- do got. w większ. ilościcach	11,--	11,--	11,--

Ceny najwyższe.

Miano (stare) - do 100 kg.	—	—	—
(nowe) - do 100 kg.	—	—	—

Młoma (rownianka) - do 100 kg.	—	—	—
(hartog) - do 100 kg.	—	—	—

Masło stolowe za 1 kg. Ceny najw.	6,40	6,40	6,40
Masło zagraniczne - do 1 kg.	—	—	—
Mleko tłuste za 1 kg. Ceny najw.	—,38	—,38	—,38
Mleko - za 1 sztuka. Ceny najw.	—,30	—,30	—,30
Jaja z bity - do 1 sztuka	—	—	—
Konina - do 1 kg.	8,60	2,80	3,60

* Tylko w miesiacach, czerwow, lipcu i sierniu.

Telegraficzne wypłaty.

Wzrost, 3 stycznia 1918.

Wzrost	Zadano	Wzrost	Zadano
2. I.	2. I.	3. I.	3. I.

Nowy Jork	—	—	—
Holandja	219 ¹ / ₂	220 ¹ / ₂	217 ¹ / ₂
Dania	159 ¹ / ₂	160 ¹ / ₂	157 ¹ / ₂
Szwecja	163 ¹ / ₂	164 ¹ / ₂	161 ¹ / ₂
Norwegia	164 ¹ / ₂	16	

BANK KRATOCHWILL & PERNACZYŃSKI

w Poznaniu, plac Wilhelmowski 18

uskutecznia zakup i sprzedaż papierów wartościowych —
udzielając szczegółowych informacji co do pewnej i korzystnej
lokaty kapitału,

przeprowadza konwersje i spłaty Towarzystwa Kredy-
towego Ziemińskiego na warunkach dogodnych,

wymienia bilety Polskiej Kasy Pożyczkowej w Warszawie
(marki polskie) na walutę niemiecką — oraz

załatwia czynności wszelkie w zakres bankierstwa
wchodzące.

N 60

Z dniem 2. stycznia 1918 otworzyliśmy w Gdańsku przy ul. Długiej Filie BANK DYSKONTOWY

Towarzystwo Akcyjne
Kapitał Akcyjny mk. 1.000.000

Bvdoszcz
Dworcowa 2. Tel. 813.

Gdańsk
Długa 2. Tel. 214.

Pocztowe konto czekowe Gdańsk 2828.

Załatwiamy wszelkie interesy bankowe

Otwieranie rachunków bieżących

Zakup i sprzedaż papierów wartościowych

Udzielanie kredytu i finansowanie przedsiębiorstw

Inkaso czeków, weksli i listów frachtowych

Przyjmujemy wkładki na kontach czekowych lub depozyt.

po 3 1/2 do 5%

Adres: DISKONTO BANK.

Po ukończeniu studiów muzycznych w Berlinie

udzielam lekcji gry na fortepianie

Zetowienia przyjmuję od godz. 11-12 i od godz. 3-5.
Poznań, ulica Dolna-Walowa nr. 2 II prz.

Helena Zellnerówna

Pianistka i dyplomowa nauczycielka muzyki.

Brennstoffversor. uog.

Auf Absatz 1 der Brennstoffversor. fuer Janner Koerner
wahlweise 1 Zentner Steinkohle vom Handler oder 2 Zentner Kohle
auf dem Hofe der Stadtwerke Gasanstalt — Grabenstr. 10 nr. 10
entnommen werden. Ferner werden auf Absatz 4 fuer Janner
Brennstoffkasten B, C und D 2 Zentner Koks von der Gasan-
stalt abgegeben. Preis fuer 1 Zentner Koks 2.40 M ab Lagerplatz
Posen, den 3. 1. 1918. 101

Der Magistrat.

SUKNA damskie

czarne, granatowe i zielone
roczka 18010

St. Raczyk

Trzemeszno-Trem-ska

Panna poszukuje zaraz lub od
1. kwietnia miejsca
w biurze lub w księgowni
M. Szczerkowska, z 60
Kofm. ul. Stawowa nr. 36 1.

Starsza

książkowa

bez zają z podwojną i amery-
kańską książkowością potrzebną na
sta do w księgowni kantoru. Oferty
do eksp. Oredowika pod lit. n 82

Uczeń biurowy

potrzebuje do podwojnej książ-
kowości zaraz lub od 1. kwietnia
na pod lit. n 59 do ekspedycji
Oredowika

PRACA

OZIERZAWY

Kto pomoże

wykazę toższości, bez majątku nie ma
innej wdowie po wojnie do wy-
robienia sobie czystości lub wskaza-
nie od-
wiednie zatrudnienie?
Zetowienia do ekspedycji Kurjera
Pozn. pod lit. n 81

korepetycji

lekcyj języka polskiego.

Zetowienia do ekspedycji Kurjera
Pozn. pod nr. 74

egz. nauczycielki

do trojga dzieci. n 83

Łukowiczowa,

Blumfeld p. Fuchau (W.-Pr.)

Od 1. 1. 18. nauczycielka
uczniowa przyjmuję uczniow
uczniowa do

kólek nauki

języka polskiego

(mes 3-4 mk). Zetowienia do
ksp. n. 82. Zetowienia do eksp.
Kurjera. Pozn. pod lit. n 83

Korepetytor

potrzebny zaraz dla kwateranta
niem. gimnazjum. Zetowienia do
ksp. Kurjera P. pod lit. n 13161

Stelmach

z uczniem
i 2 slugami
poszukuje miejsca na domownik
zaraz lub później. Zetowienia do eksp.
Kurjera. Pozn. pod lit. n 83

OSOBA

szefowa, znająca cele gospodar-
stwa wiejskie lub miejskie,
poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

Wyprane sztyw. wyw. kołnierzy-
ki, mank. etc. przedki prepar. się na
do zmywania. nadużyć czasu
i uwatuzaniem sprzed. zaraz. n 84
Fierz. ul. Fryderykowska 20
w składzie od 8 1/2 - 4 n 100

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

OSOBA

poszukuje posady
całodziennego czasu u samot. pana lub
pani za skromnym wynagrodz. Zet.
do eksp. Kurj. Pozn. n. lit. z 47

Kupuję pianina.

Brill. ul. Wiatrowa 15. N 78

poszukuje

poszukuje

pomieszkania

o 4-5 pokojach możliwie z
oswieczeniem elektr. od 1. kwietnia
lub później. Oferty z pod. len-
owat. ur. szam. pod nr. 1440
do Kurjera Poznańskiego.

Pomieszkanie

4 pokoje w przynależnościach
od 1. kwietnia do wynajęcia
przy ul. Wittełshacha nr. 1.
Antoszew. ul. Mokłatego 11/13

4 słońce, pokoje

z przywilejem z przynależ-
nościami. Poszukuje się od 1. 4. 18
ul. Posadowa 24. od 1. 4.

Mieszkania

o 4 pokojach
z światłem elektr. w centrum mia-
sta poszukuje się od 1. 4. 18
Zet. do eksp. Oredow. pod lit. n 81

SPRZEDAŻE

Motor gazowy 3-5 koni,
siodlarke, siodlarke kanto-
rowa, piłkę taśmowa (Band
säge)
kupię tylko w dobrym
stanie. Zetowienia do eksp.
Kurjera. Pozn. pod lit. n 81

Olejniany, pokostniane

olej stary, laki przedwojenne
kupię także w mniejszych ilo-
ściach. N. 81
Z Mielichrzkowski i syn
Królowa Huta G. S.

Folwarczek

250 mg najlepiej z emi chętnie
skupię, z pelnym martwym i żywym
uwatuzaniem sprzed. zaraz. n 84
Heyman, Lissewo
Kr. Cu m. Wnr.

Nasiona

koniczyn, seradeli, buraków i marchwi

kupuje, prosząc o oprobkowane oferty;

— poleca dopóki zapas starczy nasienie —

CEBULI cyfawekioj (i 4-letniej albrzymioj)

ROLNIK

Towarzystwo zakupu i sprzedaży

w Inowrocławiu. Tel. 109.

n 31

Sznurki do wiązania na rok 1918

Za rozetki sznurków do wiązania otrzyma się

50% przerobionej przędzy

40% nowej przędzy!

jeżeli się rozetki odda do końca stycznia. Białe rozetki na za-
pamięnia Rozetki sznurków do wiązania są zaskakująco tanie i nie
można było sprzedawać, ani na co innego zużyte

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Kasa Pożyczkowa w Ostrowie

udziela pożyczek pod korzystnymi
warunkami

pośredniczy w zakupie i sprzedaży
papierów wartościowych

prowadzi rachunki czekowe i prze-
kazowe bez obl. cz. prowizji.



Wenzlik

w Poznaniu, pl. Wilhelmowski 19

naprzeciw Hotelu Francuskiego

(zagłębienie w narożniku)

połączone wykwintne

wyroby z włosów

Perfumy, grzebienie, siatki, śpiłki, wody
przeciw wypadaniu i farby na włosy.

Salony do czesania dla pań i panów.

Rutynowany

kupiec-
urzędnik

polak-katolik, lat 28. kawaler, wolny
od wojskowości, poszukuje zajęcia w
handlu, banku, przemyśle lub jako
kawaler domowy, posiada jak na tenże
świadczenia i rekomendacje, odpowiednio
stanowisko obywatela i zaraz lub później.
Skromnych wymagań. Łaskawo
zgłosz. do eksp. Kurjera pod lit. z 80. —

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

KUPNA

Kupię dobrze utrzymano

piłki do książek

orzechowe lub orzechową

szafę do książek.

Zetowienia z podaniem ceny i bliż-
szych warunków do eksp. n. 82. Za
niezgodności z tymże pismem pod nr. 2829.

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Właściciel: Deutsches Lagerhaus Posen

Poznań W. 3. n 1246

Prasa niemiecka

wobec świątecznej przemowy Ojca św.

Pisaliśmy już o tem, że świąteczna allocucja Ojca św. z ustępem dotyczącym Jeruzolimy wywołała głosy krytyki w nacjonalistycznej prasie niemieckiej, a dość kłopotliwe próby tłumaczenia w pismach centrowych. Według „Schles. Volksztg.“ ustęp ów brzmiał dosłownie:

„Podziwiając zrzadzenie Boże, właśnie w dniach obecnych głośniejsze przemawiające do uszu tego, który ma do Boga powrócić, wychodzący poza miasto Dawida świętymi śladami Chrystusa i tego, który wszystko mało cenil aby iść za Mesjaszem, idziemy ku Jeruzolimie drogami Judei. Są to dzieje współczesne. Postanowienie ludzkie i plan Boski szły ręką w rękę. Tamto podbiło kraj a ten spełnił wiekowy ślub ojców, oddając wierze chrześcijańskiej miejsca święte i prochy ziemi czcigodnej, gdzie płynęła krew, która nas zbawiła — Jeruzolimie! Ty miasto niebiańskie i błogosławione objawienie pokoju, przynieś Bogu, którego podniosła ofiarę widział, hymn radości, wdzięczności i miłości: usławnij ty także Święta Bożego Narodzenia. Gdy w Betlejem rozbrzmiewają anielskie śpiewy pokoju ludziom, którzy dobra wola się odznaczyli, nacięto w tobie symboliczną gałązkę pokoju i złożono u stóp Królestwa wśród okrzyków ludu i maluczkich: „Hosanna Synowi Dawidowemu!“ Nikt zaprzeczyć nie może, że także wypadki, które niedawno w mieście Jeruzolimie się wydarzyły, mówią szczególnym językiem, utwierdzając nas w naszym doświadczeniu, że zwracając się z wzywaniem, aby powrócił do Boga. W Jeruzolimie bowiem błogosławiono nie temu, który w imieniu uzbrojonych, lecz temu, który przyszedł w imieniu Pana!“

Wierność tekstu powyższego ustępu kwetyfikują „Neue Zürcher Nachrichten“ pisząc: „Także dosłowne przytoczenie świątecznej przemowy Ojca św. przez włoską rządową Agencję Stefanięgo nie jest wolnym od zarzutów. Wskazujemy tylko na jeden przykład. Tekst oficjalny głosi: „Nikogo niema, który nie upatrywałby w nich szczególnego wyrazu zawezwania do Boga, z jakim zwróciliśmy się do ludów, aby powrócili do Boga. Wyraz w nich odnosi się do miast świętych, Jeruzolimy i Betlejem. W tekście podanym przez Agencję Stefanięgo ma to zdanie takie brzmienie: „Nikogo niema, który w wypadkach, jakie niedawno w Jeruzolimie się zdarzyły, nie widziałby szczególnego znaczenia, że miasto to ludom wydałoby różnicę tego zdania w tekście oficjalnym i w reprodukcji Stefanięgo. Ojciec św. mówi: „Zwracamy się do Boga i Jeruzolimie szczególnie nawsuwać zawezwanie do powrotu do Boga, a nie „wypadki jerozolimskie“ według tekstu Stefanięgo. Podług tegoż, zdanie zawiera pochwałę dla Anglii za wypadki jerozolimskie, natomiast tekst oryginalny wyklucza takie tłumaczenie zdania.“

Nacjonalistyczna „Tägl. Rundschau“ z tego tłumaczenia szwajcarskiego organu nie jest zadowolona. Zauważa ona oświadczenie: „Tekst Agencji Stefanięgo przewyższa przynajmniej pod względem jasności to spóźnione i dokola lansowane sprostowanie. Sens tych nowych słów jest ciemnym. Były krótsze drogi celem poinformowania nas, że Watykan w tej sprawie zbyt późno słusznie zdumiał się nad sobą samym. Gdy Agencja Stefanięgo sylabie po sylabie obwieszcza, co Ojciec św. rzekomo powiedział, wdzięczną byłoby rzeczą dowiedzieć się co on mówił istotnie. Zurzyckie dementi wzmiankuje tylko o tem w niejasny sposób. Niezrozumiałem jest, jak to ma zmienić sprawę, że Ojciec św. nie mówił o wypadkach, lecz o miastach świętych Jeruzolimie i Betlejemie. Czy mówił głosem radości o tych rzeczach, czy nie? Jest to jedyna rzecz która budzi nasze zainteresowanie. W każdym razie mógł on to tylko uczynić z powodu „wypadków“. Tym sposobem zurzyckie dementi stanowi dowód pożądanym, że w Watykanie poznano, jak niemądra była rzeczą wkroczyć się na neutralnym froncie przezorności.“

Istotnie eksklamacja ta Stolicy Apostolskiej także katolików w niemieckich do tknęła nader niemile. Wskazaliśmy już na to w jak podnadał się sposób milczy organ Erz-

bergera „Germania“, zresztą pełen zadowolenia posuwający się aż do arogancji. Monachijski organ centrowy „Bayerischer Kurier“ okazał się nieco wyraźniejszym. Świąteczne przemówienie Ojca św. poprzedził on uwagą wyrażającą wątpliwość, czy Agencja Stefanięgo dobrze przełożyła kościelną łacinę dyplomatyczną i czy nie umieściła w tekście czegośkolwiek, czego sama pragnęła chętnie. W słowie końcowem dołączonem do świątecznego przemówienia papieskiego uważa gazeta „Bayerischer Kurier“ za rzecz prawdopodobną, że Agencja Stefanięgo wkłada Ojcu św. w usta wyrażenia zadowolenia z powodu upadku Jeruzolimy; gazeta wspomina o wielkich urazach kościelnych, jakie kardynał wikariusz Rzymu za przyzwoleniem Ojca św. z powodu zdobycia Jeruzolimy zarządził i pisze: „Przy ocenie wypadków wojennych koła kościelne mają inne zapatrywania niż my znachodząc się w ścisłym politycznym i militarnym przymierzu z Turcją.“

Wobec tego, że sumienie katolików krępowanem jest wobec Papieża, nie można pewnie spodziewać się niczego więcej od krytyki. Z tej strony niemożliwą jest pewnie bezpośrednia uwaga o niezgodności takiego radosnego przemówienia papieskiego z watykańską pretensją do uchodzenia za potęgę neutralną, nawet neutralniejszą. Lecz i tak widocznie w Watykanie poznano, że nie mówiono rozumnie i szukano drogi do odwrotu. Zbyt szczęśliwej ręki nie okazano w tym względzie. Lecz uznano to za potrzebne. To jedynie wykazało się przez zurzyckie dementi i na tem polega jego jedyne faktyczne znaczenie.

Ekspansja banków niemieckich w czasie wojennym.

Niemieckie gospodarstwo już dziś się zbroi w nadziejęm stosunków normalnych być przygotowanem do podjęcia pracy w kraju i poza krajem. W tej pracy i banki nie chcą i nie mogą pozostać w tyle i biedz muszą w pochodzie ogólnym, bo w razie ich nieobecności powstaćby mogła luka, szkodząca nie tylko im samym, ale także całemu gospodarstwu krajowemu.

Do tych kroków przygotowawczych należy między innymi ekspansja. Jej celem jest po pierwsze zebrać o ile możności jak największą ilość pieniędzy przeznaczonych na depozyta, aby następnie z wielkiego zbiornika skierować je do miejsc potrzebnych, — po drugie, umieszczać w stałych reках papiery wartościowe, nagromadzone wskutek zapotrzebowania pieniędzy państwa, gmin i zakładów przemysłowych lub handlowych. Zadanie to spełniać mogą banki, a z pomocą filij jest to dwójaki: Banki przejmują firmy już istniejące, z którymi łączyły ich mniej lub więcej stosunki przyjaźielskie, albo zakładają nowe oddziały. Sposób pierwszy jest dla banku przejmującego daleko korzystniejszy niż zakładanie oddziałów na nowych podwalnach. Bank wchodzi w pierwszym wypadku do już założonego warsztatu, nie potrzebuje starać się o klientelę i ma zysk z filij już w pierwszym roku bilansowym. Nowo założona filja natomiast zniewolona jest wyczerzyć swe siły celem zapuszczenia korzeni na nowym gruncie. Zazwyczaj znajdują się już inne banki w tej samej miejscowości; praca około zjednaną klientelę jest więc nie łatwa i tem mozolniejsza, jeżeli na czele filij są ludzie w okolicy nieznaną.

Zjednanie klientów polega głównie na tem, że odbiera się ich bankom konkurencyjnym, gdyż interesu zupełnie nowe nie powstają w dziedzinie gospodarczej tak szybko, by wywołać rację bytu filij. Filja dać może zysk dopiero w trzecim lub późniejszym roku, zależnie od rozgłosu, jaki w tej okolicy bank centralny posiada. Nieraz wypada lata całe czekać, zanim pokryje się koszty. Osięga się to wtenczas, jeśli przy założeniu filij nastąpił błąd kalkulacji, jeżeli np. nie zadano dokładnie warunków gospodarczych okolicy, możliwości istnienia wobec konkurencyjnych banków i położenia geograficznego filij. Dużo filij jest tylko ozdoba; zwana ich niepodobna, bo bank straciłby na godności swej. Banki tedy wolą przejąć już istniejące firmy bankowe i placić im pewne odszkodowanie jak zakładają filje.

Pierwszy rok wojenny nie mógł na polu ekspansji wykazać żadnych wydarzeń, bo był

to czas wymagający skupienia uwagi wobec przeobrażenia się stosunków gospodarczych. Dopiero w drugim roku, gdy nastąpiło pewne ułożenie się stosunków, poczęły banki rozszerzać się na Ślązku, w Nadrenji i Turynji. I tak Schlesischer Bankverein w Wroclawiu wcielił Kattowitzer Bankverein w Katowicach i Oberschlesischer Kreditverein w Raciborzu. Dalej przejęła Rheinisch-Westfaelische Disconto Gesellschaft w Akwizgranie Krefelder Bank w Nadrenji, a Bank fuer Thueringen vorm. Strupp w Meiningen osiadł w dwóch miejscowościach w Turynji. Z banków berlińskich jedynie Dresdener Bank wyruszył na prowincję, przejmując w Turynji dwa oddziały innego banku.

Trzeci rok wojenny natomiast wykazuje większy ruch na polu ekspansyjnym. I tak z banków prowincjonalnych osiadł Mitteldeutsche Privatbank w Magdeburgu w szesćciu miejscowościach w prow. saskiej, Thueringische Landesbank w Weimarze w dwóch miastach w Turynji, Allgemeine Kreditanstalt w Lipsku w siedmiu miastach w królestwie saskim; tenże bank zlewa się od 1 stycznia z dwoma większemi bankami także w królestwie saskim. W Bawarii założyły Bayerische Handelsbank i Bayerische Vereinsbank obydwa w Monachjum po cztery filje, Bayerische Disconto- u. Wechselbank w Monachjum jedną filję.

Z banków berlińskich osiedliły się na prowincji: Commerz u. Discontobank w Szczecinie; Mitteldeutsche Kreditbank w Królewcem w Frankfurcie n. M.; Bank fuer Handel u. Industrie w Bawarii, w Jelenogórze, Kolonii, Dortmundzie i Duisburgu; Dresdener Bank w Poznaniu i na zachodzie wskutek przejęcia Rheinisch-Westfaelische Disconto Gesellschaft w Akwizgranie z 19 filjami i Maerkische Bank w Bochum. Deutsche Bank rozszerzył się znacznie na Ślązku, w Prusach Wschodnich i Zachodnich i w Księstwie zespoliwszy się z Schles. Bankverein w Wroclawiu (21 filij) i z Nordd. Kreditanstalt w Królewcem (20 filij). Wreszcie berlińska Disconto Gesellschaft objęła Koenigsberger Vereinsbank w Królewcem i założyła filje w Hanowerze. W ostatnim czasie czytamy, że Disconto Ges. zlewa się z 5 bankami na zachodzie. Są to powyższe wymienione Magdeburger Bankverein w Magdeburgu z 12 filjami (kap. akc. 17 mil. mk., depozytów 81 mil. dwudziętych 6%, 5, 5, 5 i pół proc.); Westfael. Lippische Vereinsbank w Bielefeld z 5 filjami (kap. akc. 7 mil., depozytów 20 mil., dwudziętych 5, 4, 4 i pół proc.); Westdeutsche Vereinsbank tow. kom. w Monasterze (kap. akc. 2,5 mil. i 0,25 mil. udziałów, depozytów 4 mil.); Rheiner Bankverein w Westfalji (kap. akc. 0,8 mil. i 0,2 mil. udziałów, depozytów 2,5 mil.).

Z berlińskich t. zw. D-banków mają tedy na prowincji filje: Deutsche Bank 100, Darmstadt 52, Dresdener Bank 50, Disconto Gesellschaft 49 hez T. Schaffhausenscher Bankverein w Kolonii, który ma liczne filje w Nadrenji. Za niemieckimi w znacznej odległości Mitteldeutsche Kreditbank (28) i Commerz u. Discontobank (8).

Po wojnie urośnie z pewnością liczba filij berlińskich banków dość znacznie, bo już dziś zapowiadają banki, że zakładać będą na poludniu, wschodzie i zachodzie Niemiec. Brak urzędników nie pozwala im obecnie spełnić ich zamiarów. Dr. Woyda.

Dalsze metodyczne wskazówki dla uczących starszą młodzież języka polskiego.

Umieszczone w 261. numerze pisma naszego „Wskazówki dla uczących polskiej korespondencji“ wywołały zainteresowanie i spowodowały zyczenia udzielenia dalszych praktycznych uwag w materji nauki polskiego języka. W rozumieniu, że wskazówki tego rodzaju pożądaną będą wielu osobom, kształcącym starszą młodzież w polskim języku, podajemy odpowiedź, jaką jeden z w. oskołodawców uzyskał. Po wstępie pisze nasz współpracownik:

„Przypuszczam, że uczenie Pańskie rekrutują się przeważnie z pomocniczo zatrudnionych w handlowych i przemysłowych interesach i że chcieliby nabyć wprawy w takich pracach pismennych, któreby je uzdolniły do

objęcia stanowisk w kantorach. Należy je więc zapoznać z treścią i formą listów zawodo-kupieckich a obok tego również przywrotnych. Gdy z tym praktycznym, materialnym korzyści zapewniającym celem nauka liczyć się będzie, okazać uczenie zainteresowanie dla niej; będzie uwaga wśród lekcji a z drugiej strony mało nieuzasadnionych znuż. Im większą uczący okaże znajomość rzeczy i metody, im staranniej materiał nauki przygotowuje, tem większy oczywiście osiągnie skutek.

Nauka obejmować winna — jak to już „Kurjer Poznański“ w nr. 261. częściowo podał — następującej treści prace piśmienne: 1) różnej formy rachunki i krótkie listy z wiadomością o ich dołączeniu, 2) pokwitowania z odpotencje specjalne i generalne, 3) cesje, 4) poręczenia, 5) rewersy, 6) obligacje, 7) plenipotencje specjalne i generalne, 8) cesja, 9) świadectwa, 10) ogłoszenia, 11) oferty, 12) zamówienia, 13) doniesienia o sposobie wykonania zlecenia, 14) zażalenia (monita), 15) przypomnienia o przejętych zobowiązaniach, 16) uniewinnienia, 17) wnioski o referencje, 17) formy referencji itp.

Pisanie listów poprzedzić winno pouczenie o sposobie adresowania, także o wypełnianiu deklaracji pocztowych, o mandatach pocztowych itd. Ilość ćwiczeń tak w tym jak i w innych działach nauki zależna jest od stopnia pojmowania przez uczące rzeczy i od poświęcanego na naukę czasu. Stąd nie podaję szczegółowego rozkładu na ściśle określony perriod czasu.

Materiał do korespondencji czerpałem z niemieckiego podręcznika dla szkół uzupełniających „Lehrbuch fuer Fortbildungsschulen von Schürmann und Windmüller. Verlag von Baedeker. Essen.“ Zaglądałem też do podręcznika dla nauk handlowych „Der kleine Maier-Rothschild. Führer für Handelswissenschaften. Berlin S. W. Dr. P. Langenscheidt.“ Od któregokolwiek z nauczycieli szkół przyniosłowych lub kupieckich albo też od księgarzy dowiesz się Pan o specjalnym podręczniku do korespondencji kupieckiej (Geschäftsbriefe).

Dla przykładu podaję formę wniosku o referencje:

„Znając uprzejmie WPana, pozwalam sobie obarczyć Go prośbą o udzielenie mi informacji w podanej niżej sprawie. Oto co tylko odebrałem od kupca detalisty N. N. zamówienie na różne towary, za które rachunek około 1200 mk. wynosić będzie. Ponieważ owe-go pana z stanu jego majątkowego nie znam, dla tego udaję się — nie chcąc się narazić na możliwe straty — do WPana z uprzejmą prośbą o powiadomienie mnie, czy wymienione zlecenie bez ryzyka wykonać mogą. Aż do odebrania od WPana referencji wstrzymam się z wysłaniem towaru. Proszę zatem uprzejmie o rychłą odpowiedź. Na dyskreję i gotowość z mej strony do podobnych usług możesz WPana z pewnością liczyć.“

W wyszczególnionych wyżej listach podobnych wniosków, rozbiórce treści i formy tego rodzaju listu dawałem z pamięci cały tekst, kazalem uczniom zdanie po zdaniu zawrzeć w tej samej formie z sobą powtarzać aż całość utkwiła w ich pamięci. Potem napisałem ów list na tablicy, kazalem go starannie odpisać i w domu dokładnie się nauczyć. Przy powtórzeniach używałem też odmiennych od pierwotnego tekstu wrażeń.

Tej metody trzymałem się również przy innych pracach piśmiennych. Rozumie się, że uczniom z ustalonymi zasadami ortograficznymi można rzecz przygotowaną z pamięci kazać napisać.

Przed każdą następną pracą piśmienną urządziłem, postępując systematycznie, ćwiczenie ortograficzne i gramatyczne, od czasu do czasu także deklamację z podaniem krótkiej biografji autora, dalej na przykładach historii polską i z zapalem śpiew polski.

Do ćwiczeń w pisowni nie potrzebowalem żadnego podręcznika; toć każdy lepszy elementarz podaje ich następstwo.

Zadanie poprawnego użycia w stosownych wrażeń np. głosił że przeprowadzam w następujący sposób: Na żądanie podania wyrazów rozpoczynających się od głosu z wymieniają uczniowie: żona, żyto, żebro, żelazo, żużle lub inne. Wyrazy te każe wypowiadać sylabami (z głoskami), potem głoskować. To samo dzieje się z wyrazami kończącymi się głosem z: sprzedaż, wąż, mąż, ponieważ. Przechodzę także wyrazy, w których w środku zachodzi ż, np. o Boże!, on każe, może, waży itp. — Następuję krótkie dyktando zdań z wyrazami, mieszczącemi głos ż. Tak samo postępuję, zamierzając utwierdzić uczniów w po-

Clemenceau.

(Ciąg dalszy.)

Był to, po r. 1880, okres żywych zabiegów Francji w polityce kolonialnej. W r. 1880 współzawodnictwo z Anglią w Egipcie, w r. 1881 zajęcie Tunisu w r. 1883 protektorat nad Tonkinem. Zabiegi te były dobrze rozumiane i miały stać się dla Francji bardzo owocnymi. Ale w początkach, jak wszelkie przedsięwzięcia dalekie, wątpliwe, mało jeszcze narażone na uchwytne, łatwo było ganieć je lub nawet osłabić, przeciwstawiając im bliższe, europejskie, bieżące Francji w polityce zewnętrznej. Clemenceau, niezadowolony z gabinetów, które za prezydentury Grevy'ego (1879—1887) tworzyli republikanie mniej radykalni, rzucił im w nogi te sprawy polityki zewnętrznej, porządek chwytajnych, korzystających z prawdy, które z innych przynęto powodów dołączały się, i tak obalal gabinet.

Głównym przedstawicielem tej polityki kolonialnej był Jules Ferry. Już w czasie jego ministerstwa (1880-81, gdy przeprowadził on zajęcie Tunisu Clemenceau sprawiał mu liczną trudność. Gdy zaś Ferry, ugruntowawszy się mocno w swym długim ministerstwie (1883—1885), przystąpił do zajmowania Tonki-

nu, na wiadomość o klesce wyprawy francuskiej pod Langson, zresztą natychmiast naprawionej Clemenceau był jednym z tych, którzy wówczas, w marcu 1885, rozpetali przeciw Ferry'emu taką burzę, iż musiał on po drabinię opuścić Izbę posłów, a przez szereg lat następnych nie mógł się pokazywać na ulicach Paryża, wśmiewany i napaślowany jako Tonkinois.

Znalazł ojców, które zadawał Clemenceau, także i Gambetta jako głowa rządu w roku 1881-82. Za jego przyzwoleniem się padł, o sprawy Egiptu, w r. 1882 gabinet de Freycinet'a, podobnie jak w r. 1886 ponowny jego gabinet, o sprawy religijne. W obaleniu gabinetu Goblet'a w r. 1887 był również czynny Clemenceau.

Gdy w r. 1887 wypłynęła sprawa nadużyć i opelnianych w rozstawianiu odznaczeń przez najbliższe otoczenie i rodzinę prezydenta Grévy'ego, który mimo to nie chciał ustąpić ze stanowiska naczelnego w państwie, wówczas Clemenceau należał do przewódców Izby posłów, którzy zmusili go jednak do tego kroku, nie dopuszczając pod obrady niczego, dopóki nie nadziejcie, jak powiedziano, oczekiwane zawiałomienie.

Po r. 1890, za prezydentury Carnota' a dokonało się pierwsze wielkie dzelo polityki zewnętrznej francuskiej po odosobnieniu od r.

1870; sojusz z Rosją. Przeprowadzał je Ribot, jako minister spraw zewnętrznych w trzech kolejno gabinetach, mianowicie de Freycinet'a 1890—92, Loubeta 1892, oraz własnym 1892-93. Na ten bowiem czas przypadło przygotowanie i pierwsze wprowadzanie w życie układu francusko-rosyjskiego z r. 1891. Clemenceau i tutaj szedł przeciw rządowi chociaż korzyść dla Francji wydawała się pewną, ale też i tym razem, na tej sprawie, w połączeniu z inną, upadł on sam, a nie ci, których zwalczał.

Pod koniec r. 1892 wykryto nagłe brudne sprawy Panamy. Na światło dzienne dostały się niepiękne czynyki barona de Reinach, potem Corneliusa Herza, potem polityków i ministrów, którzy maczali palce w sprawach tow. Panamy lub przez palce na nie patrzyli. Clemenceau do nich nie należał. Ale okazało się, że ów Cornelius Herz, osiadły w Francji amerykańnin, dotychczas cieszący się wielkim wpływem i odznaczeniami, które mu nadał de Freycinet, miał udział w dzienniku „La Justice“ wydawanym przez Clemenceau. Do tego dołączyła się plotka, że Clemenceau, za pośrednictwem owego Herza, oddał się na usługi Anglii, w co tem snadniej wierzono, iż w ten sposób wyjaśniano sobie łatwe zwalczanie przez niego sojuszu Francji z Rosją. Główną podówczas przeciwniczką Rosji, i tak

chociaż w rzeczywistości Clemenceau był w tej sprawie zupełnie czysty i działał z własnych pobudek a nie z natchnień angielskich, pozorów, oparte na niewiarygodnych jego stosunkach z Herzem, świadczyły przeciw niemu.

Jak Clemenceau przeciw wielu politykom, tak teraz słynny Deroulde, wielki zwolennik sojuszu z Rosją, jako przewódca kierunku odwetu przeciw Niemcom, uderzył w pełnej Izbie posłów na niego i sprawił, że Clemenceau wyszedł z tego posiedzenia pokonany. Co więcej, w bliższych wyborach, które odbyły się w sierpniu 1893, Clemenceau nie mogąc wogóle dojść do głosu na zgromadzeniu wyborczym, gdyż zagłuszono go okrzykami: yes! yes!, utracił mandat wiernego mu dotąd okręgu paryskiego.

Przez dwanaście lat następnych Clemenceau nie był członkiem Parlamentu.

Ale na chwilę, która mu zatrze nie tylko porażkę za nieostrożność ale i krzywdę niezasłużoną, nie czekał z założonemi rękoma.

Najbliższe lata, 1897—1899 przyniosły sprawę Dreyfusa, Clemenceau, pisząc po zwińczeniu „La Justice“ w nowym dzienniku „L'Aurore“, należał do obrońców skazanego. W walce, która rozdzieliła Francję, ten kierunek zwyciężył. Na te zaś wielkiej affaie dokonało się równocześnie znaczne przesunięcie polityki ku radykalizmowi. Stare hasła Clemenceau'a,

prawnym użyciu złożonych spółgłosek rz, cz, sz, dalej miękkich c, n, ś, ź, dź, niekierowania ich, raczej wtrącania i, gdy po nich następuje samogłoska np. w wyrazach ciąża, sioda, ziemla, niebo, dzida. Nieco czasu należy też poświęcić na zastosowanie w pisowni gloski ó dla odróżnienia od u; dalej wyrazom, w których zachodzi a, e, y, ej i oznaczeniu przypadków rozpoczynania wyrazów od wielkich głosek; wreszcie zasadzie przedzielania wyrazów.

Ze względu na łatwiejsze pojmowanie i pamiętanie traktowanego działu nauki: każda pedagogika w gramatyce wchodzić od przykładu. Tak postępować zaleca się przy temacie części mowy, części zdania pojedynczego, zaimków, rozwinętego, złożonego i ściągniętego; również przy nauce zastosowania znaków pisarskich. Przytem należy pytaniami odpowiedniami atakować uczniów i pobudzać ich do współdziałania. Na żądanie podania jakiego charakterystycznego przymiotu Kościuszkę odnawiają uczniowie: „Kościuszkę był waleczny”. Nauczyciel redukuje: „Wyraz, który oznacza przymiot osoby lub rzecz, nazywa się w gramatyce przymiotnikiem, a więc „waleczny” należy do części mowy nazwanej „przymiotnikiem”. Następuje wymiana przez uczniów wielu przymiotników. Dodaje się, że one odpowiadają zawsze na pytanie: jaki, jaka, jakie.

Przykłady wydobycie z uczniów na stosowne pytania, jak: „Przed P. Bogiem jestem wszyscy równi”, lub „Bez ochoty nieporoboty”, „Między górąmi są doliny”, ułatwiają nauczycielowi danie pojęcia o przymiotku Obojętności, że nazwa ich powstała stąd, że stoją przy imieniu i dodaje, iż rzadza przypadkami.

Przeprowadzenie nauki o znakach pisarskich. Stawiam żądanie: „Proszę mi w zdaniu jakakolwiek prawdę wypowiedzieć czwili co oznajmić”. Oto jedna z odpowiedzi: „W bitwie pod Racławicami wstąpił się Bartosz Głowacki”. Każde pamiętać sobie, że po każdym zdaniu oznajmującym stawia się kropkę. Na tej samej drodze zapoznają się uczniowie z użyciem znaku zapytania, wykrzyknika itd.

Dla unocznienia metody uczenia polskiego języka trzeba by — przynajmniej — całego szeregu wykładow i lekcji praktycznych. Ale „Madrej głowie dość na słowie”. W każdym razie strzeżę być na żądanie dalszymi wskazówkami. Dodaje, że zupełnie odmiennej metody trzymałem się, przysposabiając do żadanego dawniej przez regencję egzaminu skończonych filozofów niemieckich a kandydatów na archiwariuszów, pracujących za dawniejszych czasów w tutejszym archiwum grodzkiem. Inaczej też postępowałem, udzielając lekcji polskiego języka niektórym oficerom tutejszego garnizonu lub lekarzom niemieckim.

Sam zapoznawałem się z materiałem gramatycznym z mniejszych i większych podręczników, jak: Szostakowskiego, Grabowskiego, później Maleckiego, także z dziełem ks. Malinowskiego. Największe zaś usługi oddała mi gramatyka Muzkowskiego. Dobrze zestawiał rzecz mały podręcznik „Praktyczna gramatyka polska K. Zimowskiego”. Nakład „Katholika” w Poznaniu.

W literaturze nie zaleca się udzielać w szkołach nielowo normalnych systematycznie podług epok i dzieł; raczej należy dawać wzorów niemiennictwa a po nich przedstawiać ważniejsze daty z życia i dzieł autorów, pisarzy. Po zadeklarowaniu kilku zwrotek pieśni: „Kto się w opiekę” lub „Trenów” przedstawiałem zasługi Kochanowskiego. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” i piosenka „Już miesiąc zaszedł” dala mi powód do opisu życia Fr. Karpińskiego. Nie zaczynałem od biografii Mickiewicza, tylko zapoznawałem wprawdzie uczniów z „Powrotem Taty”, z uryw-

kami z „Pana Tadeusza”. Zwłaszcza żeńska młodzież uczy się chętnie i łatwo deklamacji, mianowicie gdy jej się piękno poematu wykaże. Dopominają się pamięci plody Niemcewicza, Ujejskiego, W. Pola, Lenartowicza, Konopnickiej i innych poetów. Poezja i śpiew zapalają młodzież, budzą miłość naszych ideałów; są więc silnym czynnikiem wychowania narodowego. Jako podreżniki do deklamacji służą mi: 1) Zbiór poezji H. Cegielskiego z uzupełnieniem W. Nehringa. 2) Kwiaty i Kłosy z niwy ojezwej. Nakład księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. 3) Perły deklamacji polskiej Adama Kompffa. Nakład księgarni Knasta w Inowrocławiu.

Do nauki literatury posługuję się przeważnie książką Chociszewskiego „Piśmiennictwo polskie”. Nakład księgarni Żupańskiego w Poznaniu. Do bliższego poznania piśmiennictwa polskiego są polecenia godne nadto: 1) Lesława Łukaszczyka „Rys dziejów piśmiennictwa polskiego”. Kraków. 2) W. Nehringa „Kurs literatury polskiej”. Poznań. 3) „Historja literatury polskiej” Mecherzyńskiego. 4) „Zarys dziejów literatury polskiej” Kulickowskiego. Lwów. 5) „Historja literatury polskiej w zarysach” Wojcieckiego. Warszawa. 6) „Ilustrowane dzieje piśmiennictwa polskiego” Heleny Rzepeckiej. Poznań.

Proszę podzielić się Pan ze mną, gdy Panu czas na to pozwoli, poczynionymi w nauce polskiego języka doświadczeniami. X. N.

Wykłady naukowe.

Pod protektoratem Najprzew. ks. arcybiskupa Dr. Edmunda Dalbora urządził niżej podpisany komitet na sak Towarzystwa Przyjaciół Nauk cykl wykładów naukowych, na które uprzejmie państwem z inteligencji zaprasza

Poznań, dnia 24. grudnia 1917.

Komitet przygotowawczy.

Mec. Wojciech Bartek. Dr. Ludwik Mizerski.
Dr. Walenty Panieński. Edward Potworowski.
Ks. Józef Prądkowski. Dr. Celestyn Rydlowski.
Dr. Jan Stasiński. Jan Suchowiak.
Dr. Tadeusz Szuldrzyński. Marceł hr. Zółtowski.

Porządek wykładów:
(zawsze o godz. 8. wiecz.)

- 1) Dnia 18 stycznia 1918 r.: T. radca Dr. Fr. Chłapowski: „Stworzenie świata według opisu biblijnego wobec wiadomości z geologii”.
- 2) Dnia 25. stycznia: Dr. Józef Kostrzewski: „Co w twierdzeniach o pochodzeniu człowieka jest według obecnego stanu wiedzy antropologicznej hipotezą, a co pewnikiem?”
- 3) Dnia 8. lutego: Ks. kan. prof. Dr. Zwolski: „Dusza nowożytna na drodze”.
- 4) Dnia 15. lutego: Ks. prałat subregens Krzeszwicki: „Postać Chrystusa w oświetleniu źródeł historycznych”.
- 5) Dnia 22. lutego: Ks. poseł prob. Arkady Lisiecki: „Świat starożytny wobec nowych prądów”.
- 6) Dnia 1. marca 1918 r.: Ks. proboszcz Stanisław Grzędziński: „Sity kulturalne katolicyzmu wobec zadań współczesnych”.

Wykłady dla państwa
(zawsze o godz. 6. wiecz.)

- 1) Dnia 24. stycznia 1918 r.: Dr. Józef Kostrzewski: „Co w twierdzeniach o pochodzeniu człowieka jest według obecnego stanu wiedzy antropologicznej hipotezą, a co pewnikiem?”
- 2) Dnia 7. lutego 1918 r.: Ks. radca prof. Dr. Taczak: „Buddyzm a chrześcijaństwo”.
- 3) Dnia 14. lutego 1918 r.: Ks. prałat subregens Krzeszwicki: „Postać Chrystusa w oświetleniu źródeł historycznych”.
- 4) Dnia 21. lutego 1918 r.: Ks. proboszcz Putz: „Etyka katolicka, a etyka ludzi niewierzących”.
- 5) Dnia 28. lutego 1918 r.: Ks. proboszcz Stanisław Grzędziński: „Sity kulturalne katolicyzmu wobec zadań współczesnych”.

Rouvier'a przyszedł nowy, zdarzeniem chwili było nie to, że prezydentem ministrów został Sarrien, ale to, że jako minister spraw wewnętrznych wszedł w ten gabinet Clemenceau. Zrozumiano, że stary Sarrien poprosił dla utworzenia pierwszych kroków wprowadzania polityki nowego na lawie rządowej. I rzeczywiście w grudniu 1906 ustąpił Sarrien a przewodnictwem gabinetu objął Clemenceau. Zachował tę sprawę wewnętrzną. Zewnętrzne powierzył przyjacielowi swemu Pichon'owi. Ale nikt nie wątpił, że całą polityką gabinetu kieruje w pierwszym rzędzie sam Clemenceau.

W polityce wewnętrznej przeprowadzał on sprężycie, ale bez pomocy wolnomularstwa, nową ustawę o rozdziale kościoła i państwa uchwaloną w r. 1905. Od czasu do czasu następował także na pięty działaczom monarchistycznym. Ale zarazem, wolny od zarzutów jakiegokolwiek skłębienia na prawo, wziął się silną ręką do okiełznanie socjalizmu. Był to czas kiedy hasła strajku powszechnego: grève générale, oraz oporu przez psucie: sabotage, rzucał przez się jako pogroźki na wypadek wybuchu wojny, zaczęły przedstawiać się niepokojące kierownikom polityki francuskiej. Clemenceau, jak zawsze, szukał własnych dróg i sposobów. W pierwszych trzech miesiącach po wejściu do gabinetu, gdy w jednym z północnych okręgów przemysłowych wybuchły strajki i niepokój, stanął niespodziewanie sam na zgromadzeniu strajkujących i starał się dojść z nimi do porozumienia. Ale nie wahał się używać i środków najostrożniejszych. W Drameil i w Villeneuve Saint-Georges połała się krew. Rząd zaczął wglądać w robotę Bourse de Travail. W Izbie posłów rozpetala się ostra walka socjalistów przeciw Clemenceau, który swą nieublaganie trzeźwą

o Dnia 7. marca 1918 r.: Ks. prof. Dr. Baranowski: „Na czem polega pełnia życia?”
Komitet przygotowawczy pań.
Brownsfordowa Helena, Cegielska Paulina.
Chłapowska Wanda z Rogaczewa.
Erzpekowa Bóża, Grossmannówna Helena.
Jaworowiczowa Jadwiga.
Lossowowa Maria z Grabonoga, Rzepecka Zofia.
Słomińska Aleksandra, Szlachowska Jadwiga.
Suchocka Anna z Pleszowa.
Turnowa Ludwika ze Słomowa.

Składki i pokwitowania.

— Na bezdomnych zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Władysławstwo Wencicki zamiast powinszowań noworocznych 10 mk. S. Wętkowski z Wrocławia 30 mk. Zebr. u państwa J. podczas uroczystości 22 mk. Teofila Jaroszowa zamiast wieńca na trumnie śp. z Majorow Józefa Paluchowej 30 mk. Fa. T. Neyman w Wojciechowski zamiast powinszowań noworocznych 5 mk. Mieczysław Semler zamiast biletu do teatru 2 mk. M. Suwalski zamiast wieńca na grób szwagra 20 mk. Gabryjela Frankiewicz 5 mk. Zebr. na zarczynach u p. Suwalskich w Sremie 45 mk. X. z Łazarza 5 mk. St. E. 20 mk. Od młodzieży 50 mk. Szymkowiak z Pałedzia 5 mk. Z. Klonicki zamiast powinszowań noworocznych 5 mk. Zebr. na wieczorku towarzyskim śpiewu Chopin 17 mk. W. X. 4 mk. M. Porawski Staroleka 15 mk. Maria Bartkowska zamiast swiata przed obrazem 20 mk. Zofia Bartkowska zamiast życzeń noworocznych 20 mk. Zebr. przez Halinę Hauser z Chomiąży 30 mk. Dr. Hoppe Bydgoszcz 50 mk. St. Głabisz z Kluczewa wygrane 150 mk. Zebr. na obchodzie Kościuszkowskim dnia 25. 26. w Gębicach 751 mk. Od dzieci Miłosławskich 620 mk. W. Grupańska 2 mk. M. G. 1 mk. Szyfter Wiry 300 mk. W. Kaźmierska 10 mk. Leon Leitgeber zamiast wieńca na trumnie śp. Stanisławy Kratochwillowej 10 mk. Zebr. u państwa Nogajewskich 80 mk. Redlak 10 mk. Zebr. przez pannę Czajkowską na wieczorze kolegowym Stowarzyszenia Żeńskiej Młodzieży Kup. 20 mk. Zebr. na zarczynach Guci Frudrowej z panem Tadeuszem Kwaśniewskim 36 mk. Wincenty Idzkowski 20 mk. Zebr. na zarczynach p. Motławskiej z panem Mikołajczakiem w domu państwa Kisierów w Srodzie 35 mk. Razem z poprzednio kwit. 247 493 01 mk.

— Na Głodnych zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Bożena, Bohdan, Wisienka i Witold Bilisicy 6 mk. Ludka, Jaroś i Mieczu 3 mk. Leon Ossowski zamiast wieńca na trumnie śp. Teresy Skórnickiej 5 mk. Maria Pracka zamiast wieńca na trumnie śp. Teresy Skórnickiej 5 mk. K. zamiast podarku gwiazdkowego dla p. Olejnickiej 15 mk. T. Neyman w Wojciechowski zamiast życzeń noworocznych 5 mk. Stanisławstwo Kosowiczowie zamiast życzeń noworocznych 15 mk. Zebr. na imieninach Maryli Pr. w grupie koleżanek 10 mk. Edzio Obromski 4 mk. Kwaśniewski Kamienica 3 mk. Wład. Kutner Podręczne 60 mk. Stefan Zapłata Jarocin zamiast życzeń noworocznych 30 mk. Zebr. w kółku rodzinnym Wisniewski z Kepna 5 mk. Wisniewska Helena 2 mk. Piechocki Szum 2 mk. Strzyżewski Rogier Szum 2 mk. Domańska Halina 7 mk. Domańska Anieli 5 mk. Domańska Maria 2 mk. Domańska Irena 2 mk. Domańska Antonina 2 mk. Domański Kaziu 5 mk. Domański Staś 6 mk. Domański Zbigniew 2 mk. Domański Józef 8 mk. Wojciech Sokolik Kielcz 5 mk. J. B. z Nowogrodka 5 mk. 5 mk. przesłane z Buku razem 10 mk. Józef Rak Krotoszyn 10 mk. Z pola stacja poczty 2134. 10 mk. St. Roseman Książ 25 mk. Maciejewski Złoty zamiast wieńca na trumnie śp. Stanisławy Grzędzińskiej 9 mk. Perlicka & Co. Czerak zamiast kalendarzy dla klientów 500 mk. Zebr. w gronie towarzyskim dla restauracji St. Olszewskiego 730 mk. Z. Kaczmarek z Opalenicy 30 ten. Eleonora Drazkiewiczówna 75 ten. Kazimierz Daszkiewicz 50 ten. ka. K. z Opal. 3.15 mk. St. Przygocki 1 mk. Kretschmer 5 mk. Dr. Fr. Cieszyński 20 mk. Zamiast swiata. o śmierci śp. Jana Banaszaka z Pieczkowa 30 mk. NN. 3 mk. Maryla W. 6.50 mk. P. Z. 2 mk. J. W. 10 mk. Jan Lidtke, Józef Lidtke, Józef Pronowicz 20 mk. Dykiert Paneczwo 20 mk. Włodek i Krysia 6,65 mk. Razem z poprzed. kwit. 58 006,96 mk.

— Na Dar Kościuszkowski zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Bronisław i Janina z Wiewiorowskich Sobiescy z Szczytnik zamiana podziękowań za przesłane życzenia w dzień ślubu 25 mk. Napoleon Ostrów Warszawa 10 mk. Polewski Wrocław zamiast powinszowań noworocznych 3 mk. Razem z poprzed. kwit. 11 820,79 mk.

— Na Kolonje wakacyjne Stella zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Maria

Grossmannowa 5 mk. Razem z poprzed. kwit. 65 mk.

— Na Szpital now. Józefa zebrano w administracji naszej na nowo: Firma T. Neyman w Wojciechowski zamiast życzeń noworocznych 5 mk.

— Na Czynelnie Ludowe zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Zebr. przez Dr. W. w Bąbkach 25 mk. Razem z poprzed. kwit. 125 mk.

— Na Radę główną i opiek. w Warszawie w imię hasła „Ratujcie dzieci!” zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: T. Neyman w Wojciechowski zamiast życzeń noworocznych 10 mk. Razem z poprzed. kwit. 125,40 mk.

— Na ubogich miasta Poznania zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: St. N. 5 mk. Formanowicz Separowo p. Dakowy Mokre 60 mk. Razem z poprzed. kwit. 251,62 mk.

— Na kościół na Wildzie zebrano w administracji naszej na nowo: St. N. 5 mk.

— Na Chleb św. Antoniego zebrano w administracji naszej w dalszym ciągu: Pospolita Skotarek 10 mk. Gabryjela Frankiewicz 5 mk. N. N. Smogulecka wieś 8 mk. M. F. z R. 5 mk. NN. 15,03 mk. Razem na nowo 43,05 mk.

— Pokwitowania: Niżej podane składki wypł. dnia 29. grudnia komu należy za stosownym pokwitowaniem:

Mk. 308, zebrane w administracji naszej na Kościół pamiątkowy na Wildzie wypł. dnia 29. 12. ka. Rankowskiem.

Mk. 60, zebrane w administracji naszej na Zakład SS Elżbietanek wypł. dnia 29. 12. siostrze Donvini.

Mk. 265,40, zebrane w administracji naszej na Weteranów wypł. dnia 29. 12. panu Domagalskiemu za stosownym pokwitowaniem.

Księgi stanu cywilnego.

W dniu 2. stycznia zgłoszono:

Zgony:

Stefania Kuźniak 3 lata 4 mies., 19 dni. Muz. Jarz Józef Neumann 75 lat. Robotnik Jan Krause 64 lata. Szewc Marcel Herrmann 55 lat. Czesława Mucha 2 lata, 7 mies., 1 dzień. Bankowiec Marcin Lesser 64 lata. Mistrz krawiecki Maciej Makowski 62 lata. Wdowa Magdalena Hahn z domu Drodzewska 66 lat. Starż Edmund Piasecki 29 lat. Zameżna Maria Astenhobel z domu Hoffmann 23 lat. Wdowa Henryka Kupsch z domu Schwadika 75 lat. Inspektor Paweł Heinke 62 lata. Horst Simon 2 lata, 7 mies., 6 dni. Jadwiga Kupler 17 lat.

Kto się spóźnił

z odnowieniem przedpłaty „KURJERA POZNAŃSKIEGO” na nowy kwartał, niech uczul to natychmiast, gdyż numerów zaległych, wskutek ograniczenia papieru, przesłać nie będziemy mogli. Abonament kwartalny wynosił mk. 4,20, a z odnośnieniem do domu mk. 4,62.

ADMINISTRACJA.

Bestellschein.

Herr - Frau

bestellt hiermit für das I. Vierteljahr 1918
Exemplar der in Posse täglich erscheinenden Zeitung

„Kurjer Poznański“
für Mark 4.20.
Obige 4.20 Mark nebst 42 Pf. Bestellgeld sind heute richtig bezahlt worden.

den

Kaiserliche Post

sko francuskie wkrocza bez wahania do Casablanc, a Niemcy nie sprzeciwiają się. W r. 1903, po zatargu kilku żołnierzy z légion étrangère, przeważnie przynależnych dawniej do państwa niemieckiego, oraz konsula niemieckiego z władzami francuskimi w Casablanc, sprawa idzie pod sąd wojenny, którego orzeczenie wypadła korzystnie dla Francji. Od nastroju za Rouvier'a, gdy usuwano Delcasségo, do nastroju za Clemenceau, gdy usadowiono się w Marokko, zmiana była uderzająca i dobrze zdawano sobie z tego sprawę we Francji.

Gabinet Clemenceau, coraz silniej stojąc w Parlamencie i w kraju, trwał dłużej niż jakikolwiek inny. Po trzech zgórach latach od wejścia Clemenceau w skład rządu, w rozprawie Izby posłów o marynarce, przy niewielkiej liczbie obecnych, wniosek przyjęty przez rząd, przeciw któremu zwrócił się wówczas Delcassé, nie uzyskał większości, głównie dla tego, że Clemenceau przemawiał tak, jakby chciał zrazić sobie a nie zjednać posłów. Mówiono wówczas, że inne gabinety upadały, bo obalili je Clemenceau, a gdy na jego gabinet nie było pogromy, obalili się także on sam. Było to w lipcu 1909.

Clemenceau, zdobywszy dziś zwycięstwo i uznanie, pomyślał o odpoczynku. Wyjechał w tym czasie do Ameryki Południowej, aby zwiedzić ją, podobnie jak w młodości był w Stanach Zjednoczonych, a z podróży tej wysyłał listy, które złożyły się na książkę. Na krótki czas zaniechał dziennikarstwa i żywego udziału w pracach parlamentarnych.

Stanisław Stroński.

(Dokończenie nastąpi.)

Ponocchy i rekawiczki, Bardsz Kalamajski, tancie! Plac wilhelminowski 2.